



Wizyta premiera Polski

„Zbudujemy nowy most ...”



Mamy przed sobą „dobre lata” — zapewniał premier Buzek swego litewskiego partnera

Fot. Marian Paluszkiwicz

Po raz pierwszy Litwa podpisała wojсковą umowę z krajem członkowskim NATO — Polską. Zdaniem strony litewskiej, podpisanie tej umowy otwiera przed Litwą nowe możliwości i perspektywy. Umowa przewiduje wzajemny udział polskich i litewskich żołnierzy w misjach pokojowych, np. w Kosowie. Ważnym jej punktem jest umożliwienie litewskim wojskowym szkolenia się w Polsce — kraju, który osiągnął już standardy NATO.

Wczoraj do Wilna z jednodniową wizytą roboczą przybył premier Polski Jerzy Buzek. Celem wizyty było omówienie z litewskim kolegą Rolandasem Paksasem planów dalszej współpracy między

naszymi krajami. W stołecznym hotelu „Villon” odbyło się także VII posiedzenie Rady ds. współpracy rządów Litwy i Polski.

— Mówiliśmy o wielu sprawach — powiedział po spotkaniu litewski premier, — dotyczących gospodarki, energetyki, transportu, kultury, oświaty.

Poruszono także kwestię współpracy w dziedzinie obrony. Nie tylko poruszono: minister obrony kraju Litwy Linas Linkevičius i minister obrony narodowej Polski Bronisław Komorowski podpisali umowę w dziedzinie obrony.

Podczas konferencji prasowej obaj premierzy niejednokrotnie mówili o bardzo dobrych stosunkach między naszymi

krajami i całkowitym poparciem Polski dla dążeń Litwy do członkostwa w NATO i Unii Europejskiej.

Pisownia polska

Na posiedzeniach Rady mówiono także o współpracy w zakresie edukacji, nauki i in. Poruszano też problemy polskiej mniejszości na Litwie. Chodziło o drażliwy temat pisowni imion i nazwisk polskiego pochodzenia w dokumentach litewskich. Polacy chcą by w dowodach osobistych pisano np., Zygmunt Zdanowicz, Litwini natomiast piszą — Zigmont Ždanovič.

(Dokończenie na str. 2)

Eugenijus Maldeikis pozostaje ministrem gospodarki

Jeszcze w fotelu

Eugenijus Maldeikis pozostaje ministrem gospodarki — taką decyzję wczoraj rano podjął premier Rolandas Paksas.

Jak informuje służba prasowa rządu, Paksas postanowił nie proponować ministrowi gospodarki złożenia rezygnacji.

Jak głosi komunikat, premier zapoznał się z wnioskami Głównej Komisji Etyki Służbowej, stwierdzającymi, że minister gospodarki Maldeikis podczas podróży do Moskwy nie naruszył ustawy o łączeniu interesów publicznych i prywatnych w działalności państwowej.

Zgodnie z komunikatem, po wysłuchaniu stanowiska sejmowej frakcji liberałów, jednomyślnie wyrażającego wotum zaufania wobec ministra gospodarki,

jak też uwzględniając fakt, że służby specjalne dotychczas nie dostarczyły żadnej nowej informacji, Paksas postanowił nie proponować Maldeikisowi rezygnacji ze stanowiska ministra gospodarki.

Paksas zlecił wszystkim członkom gabinetu, aby w toku przygotowań do wizyt i podczas wizyt dokładnie przestrzegali wymagań, przewidzianych w ustawach i innych aktach prawnych.

W ubiegły piątek Paksas postanowił poprosić Departament Bezpieczeństwa Państwowego oraz Służbę Badań Specjalnych o informację na temat kontrowersyjnie ocenianej wizyty ministra gospodarki Eugenijusa Maldeikisa w Moskwie.

W ubiegłym tygodniu Główna Kom-

sja Etyki Służbowej zdecydowała, że postępowanie Maldeikisa podczas wizyty w Moskwie nie doprowadziło do kolizji interesów publicznych i prywatnych, niemniej skonstatowała, że minister naruszył prawo oraz przewidziany w aktach rządowych tryb organizowania i przeprowadzania wizyty. Mimo tych wniosków komisji, pracownicy Urzędu Prezydenta oświadczyli, że prezydent Valdas Adamkus nie zmienia swej negatywnej opinii na temat okoliczności wizyty Maldeikisa w Moskwie.

Przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas powiedział, że nie zmienia swego zdania na temat konieczności tego, aby Maldeikis podał się do dymisji.

(Dokończenie na str. 3)

W NUMERZE:

Rozmaitości

4

Każde dziecko jest dla rodziców, babci, dziadków niepowtarzalne. Potwierdzeniem tego był ostatni konkurs „Kuriera Wileńskiego” „Moja pociecha”, sfinalizowany 14 lipca 1999 roku. Otrzymujemy dużo listów, telefonów, propozycji w sprawie nowych konkursów.

Szanowni Czytelnicy, zapraszamy do nowego konkursu dla Waszych pociech.

Kultura

5

Kiedy przebrzmiały ostatnie akordy poloneza, do mikrofonu podeszła subtelna konferansjerka Irena Fedorowicz i piękną polszczyzną oznajmiła kolejny występ polskiego ludowego zespołu pieśni i tańca „Wileńszczyzna”, a potem wdzięcznie zajmie miejsce w pierwszym rzędzie chórzystów...

Społeczeństwo

6

„Żaden eksperyment nie będzie wprowadzony bez aprobaty szkoły” — zapewniła Loreta Žadeikaitė, kierownik wydziału nauczania podstawowego i średniego Ministerstwa Oświaty i Nauki Litwy. Zorganizowane z inicjatywy MON spotkanie przy tzw. okrągłym stole odbyło się w miniony czwartek, o czym już informowaliśmy Czytelników poprzednio.

Stolica

7

Temat ubikacji nie po raz pierwszy gości na łamach niniejszego zestawu. Jeszcze nie tak dawno pisaliśmy o całkowitym ich braku w stolicy. Stare zlikwidowano, a na nowe trzeba poczekać. Nie najlepiej jest i dzisiaj.

Praworządność

8

Pisaliśmy w ubiegłym miesiącu o tym, jak w grudniu, w Skojdziszkach, pięciu młodych mężczyzn zgwałciło 17-letnią B. N. Dziewczyzna zwróciła się do prokuratury i podejrzanych osadzono w tymczasowym areszcie.

Z Solecznik

W medycynie nie brak problemów

W poniedziałek rejon solecznicki odwiedził minister zdrowia Vincas Janušonis w towarzystwie posła Aleksandra Poplawskiego.

Celem wizyty było zapoznanie się z problemami obsługi medycznej ludności. Na granicy rejonu ministra powitał mer Józef Rybak. W Jaszunach goście odwiedzili ambulatorium, które, w przekonaniu mera, jest najlepsze w rejonie. W Solecznikach minister i towarzyszące mu osoby zapoznali się z działalnością przychodni. W szpitalu rejonowym Janušonis spotkał się z lekarzami. Następnie minister odwiedził Ejszyszki i miejscowy szpital. Ponadto zajął do punktów medycznych w Małych Solecznikach i Butrymańcach. Przyznał, że rejonowa służba zdrowia boryka się z wielkimi trudnościami.

Piotr Ryngiewicz

Sentencja

Obecnie słowo „nie” jest bardziej awangardowe niż słowo „tak”.

Krecla P.



Kalejdoskop aktualności

Litewsko — francuskie konsultacje

Wiceminister spraw zagranicznych Litwy, główny koordynator integracji Litwy z NATO Giedrius Čekuolis wczoraj udał się do Francji. Čekuolis weźmie udział w dwustronnych konsultacjach politycznych na temat bezpieczeństwa z dyrektorem ds. bezpieczeństwa MSZ Francji Gerardem Araudem.

GKES nie miała niektórych dokumentów

Główna Komisja Etyki Służbowej (GKES), rozpatrując okoliczności wizyty ministra gospodarki Eugenijusa Maldeikisa w Moskwie, nie posiadała niektórych dokumentów, o których istnieniu głoszą media. Według danych dziennika „Lietuvos žinios”, GKES nie miała dokumentów, świadczących o tym, że luksusowy hotel w Moskwie dla delegacji litewskiej zarezerwował i zobowiązał się uregulować rachunek dyrektor generalny ZSA „Liat-Natali” Szabtaj Kałmanowicz.

Przewodniczący GKES Vytautas Andriulis poinformował dziennik, że o istnieniu tych dokumentów dowiedział się tylko z mediów. Nie potrafił stwierdzić, czy te dokumenty w jakimś stopniu wpłynęłyby na decyzję komisji, gdyby pojawiły się wcześniej. Sam Kałmanowicz twierdził, że nie miał nic wspólnego z rezerwacją pokoi hotelowych. Jak pisze dziennik „Lietuvos žinios”, uważa się, że Kałmanowicz jest zainteresowany zbliżającą się prywatyzacją „Lietuvos dujos”.

Socjalliberałowie wzduszają ramionami

Starosta sejmowej frakcji Nowego Związku Gediminas Jakavonis wczoraj sceptycznie powitał wiadomość, że premier Rolandas Paksas postanowił pozostawić Eugenijusa Maldeikisa na stanowisku ministra gospodarki.

„Jeśli premier sądzi, że Maldeikis jest odpowiednim, kompetentnym i mogącym dalej realizować reformy ministrem, nie wtrącamy się do tego procesu”, oświadczył wczoraj Jakavonis. Zaznaczył jednak, że w jego przekonaniu w związku z wizytą Maldeikisa w Moskwie „dużo prawdy przemilczano”. „Nie widzę w niej jednak żadnego kryminału i zagrożenia dla bezpieczeństwa państwowego, ale nie wydaje mi się, aby to była czysta sprawa”, powiedział Jakavonis.

Litwa i Gruzja podpiszą umowę

W tym tygodniu Litwa i Gruzja podpiszą umowę o współpracy, która m. in. ugruntuje poparcie Tbilisi w dążeniu Litwy do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Jak informuje Ministerstwo Ochrony Kraju, dziś do Wilna przybywa minister obrony Gruzji gen. lt. Dawid Tewzadze. Jutro rozpocznie się oficjalny program jego dwudniowej wizyty na Litwie.

Epidemia grypy dotarła do Litwy

W Szawlach oraz rejonach szylalskim i ignalińskim zachorowalność na grype i inne choroby przebiegniowe przekroczyła próg epidemii i w najbliższych dniach ma tam być ogłoszona epidemia grypy.

Lekarz Centrum Kontroli i Profilaktyki Chorób Zakaźnych Dalia Rokaitė wyraziła przypuszczenie, że ilość przypadków tej choroby znacznie się zwiększy w przyszłym tygodniu.

Epidemia grypy jest ogłaszana wtedy, gdy na 10 tys. mieszkańców przypada 100 zachorowań.

W ub. roku epidemia grypy na Litwie wybuchła w końcu stycznia, a zachorowalność na choroby przebiegniowe nieco zmalała w połowie lutego. Według nieoficjalnych danych, w roku ubiegłym grypa spowodowała trzy przypadki śmiertelne — w Onikształach oraz rejonach kowieńskim i jezioroskim.

Delegacja rosyjskich przedsiębiorców

W tym tygodniu, w celu omówienia możliwości współpracy gospodarczej, przybywa na Litwę delegacja wpływowych przedsiębiorców rosyjskich na czele z prezydentem Rosyjskiego Związku Przemysłowców i Przedsiębiorców Arkadijem Wolskim.

Jutro w Sejmie odbędą się też rozmowy delegacji rosyjskiej z przedsiębiorcami litewskimi, przedstawicielami rządu i Sejmu na temat możliwości współpracy w sferze energetyki, tranzytu, taryf usług kolejowych i portowych, problemów pracy urzędów cel, importu i eksportu, jak też rozwoju turystyki i uproszczenia ruchu wizowego.

Tysiące naruszeń ekologicznych

Pracownicy Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska w roku ubiegłym ujawnili ponad 15 tys. naruszeń ochrony przyrody oraz korzystania z jej zasobów.

Jak informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Środowiska, spośród wszystkich naruszeń w roku ubiegłym, naruszenia w dziedzinie ochrony powietrza atmosferycznego stanowiły 3784 przypadków, ochrony wód — 2167, porządkowania odpadów — 1142. Odnotowano 1424 wykroczeń w sferze ochrony krajobrazu, 913 — ochrony lasu.

Nagrodę wygrano w Wilnie

W niedzielę wielka nagroda 252 ciągnięcia „Teleloto” — 87297 Lt — przypadła jednemu z uczestników gry. Według danych komputerowych centralnej loterii, szczęśliwy los został nabyty w Wilnie, w sklepie „Taura” przy ul. Žirmūnų. „Garnca złota” zawierającego 584193 Lt nie wygrał nikt.

Samochód „Lada 2107” wygrał posiadacz losu z numerem 0038237. Centralny komputer wskazał, że szczęśliwy los nabyty został w Šakiai.

(BNS)

Wizyta premiera Polski

„Zbudujemy nowy most...”



Po raz pierwszy Litwa podpisała umowę o współpracy w dziedzinie wojskowości z krajem należącym do Sojuszu Północnoatlantyckiego
Fot. Marian Paluszkiwicz

(Dokończenie ze str. 1)

— Ustaliliśmy, że w pierwszej połowie bieżącego roku zostaną przeprowadzone intensywne rozmowy; uzgodnimy odpowiednią umowę, którą podpiszemy do 5 września, czyli do 10 rocznicy nawiązania pomiędzy naszymi krajami stosunków dyplomatycznych — powiedział Jerzy Buzek. Podkreślił on także, że w Polsce pisownia imion i nazwisk w dokumentach jest dla mniejszości narodowych taka sama, jak i w języku ojczystym — Litwini piszą w języku litewskim, Ukraińcy, czy Niemcy — w swoim.

Przypadki odmrożeń — Cierpią bezdomni

Słupek termometru podczas weekendu spadł poniżej 10 stopni mrozu, ale na Litwie odnotowano niewiele odmrożeń.

Lekarz oddziału intensywnej terapii Wileńskiego Szpitala Uniwersyteckiego Dainius Bučas poinformował, że podczas weekendu do szpitala przywieziono dwie osoby z odmrożeniami.

Jeden przypadek był lżejszy — poszkodowanego przeniesiono z reanimacji na oddział urazowy. Drugi w poniedziałek był jeszcze leczony na oddziale intensywnej terapii.

Przywieziony został w niedzielę po południu z klatki schodowej domu przy ul. Apkasų w Wilnie w stanie nietrzeźwym. Lekarz twierdzi, że stan jego jest krytyczny, spadło ciśnienie tętnicze, odmrożone zostały kończyny.

Jak poinformował lekarz, obaj osobnicy z odmrożeniami należą do marginesu, są bezdomni, byli też nietrzeźwi. Właśnie tacy najczęściej padają ofiarą mrozu.

Oddział urazowy Kowieńskiego Szpitala Czerwonego Krzyża poinformował, że podczas weekendu w Kownie nie stwierdzono przypadków odmrożeń, podobnie było w Kłajpedzie.

(BNS)

Most energetyczny

Jednak do najważniejszych tematów spotkania dwóch delegacji należała budowa mostu energetycznego pomiędzy Polską a Litwą.

— Dzisiaj postanowiliśmy podjąć działania, aby zrealizować te inwestycje do 2003 roku — powiedział premier Jerzy Buzek. Jak zaznaczył Rolandas Paksas, wstępnie koszt tych inwestycji wyniesie około 400 mln USD. Parafrazując popularną piosenkę Izabeli Trojanowskiej „Podaj cegłę, zbudujemy

nowy dom...”, Buzek i Paksas mogliby zanuć: „Podaj linię, zbudujemy nowy most...”. W godzinach popołudniowych premier Jerzy Buzek spotkał się w Sejmie z przewodniczącą parlamentu litewskiego Artūrasem Paulauskasem. Wieczorem w ekskluzywnej restauracji „Stikliai” przewodniczący gabinetu ministrów Litwy Rolandas Paksas podejmował Jerzego Buzka uroczystą kolacją.

O godz. 19.30 premier Polski razem z delegacją odleciał z Lotniska Wileńskiego do Warszawy.

Paweł Kobak

Konkurs Literacki dla dzieci i młodzieży

III edycja Międzynarodowego Konkursu Literackiego dla dzieci i młodzieży ze szkół polskich Estonii, Litwy i Łotwy, organizowanego przez Polską Szkołę Średnią w Landwarowie (Lentvaris) i Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, oddział w Bydgoszczy

W konkursie mogą wziąć udział dzieci i młodzież ze szkół polskich (wszelkiego typu) z Estonii, Litwy i Łotwy, w IV kategoriach: poezji, prozy, eseju, reportaży literackiego, recenzji. Tematyka prac konkursowych, poza kategorią specjalną, jest dowolna. Tematem IV kategorii specjalnej jest szeroko pojmowana Polska Powieść Kresowa od Kraszewskiego do Odojewskiego.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest nadesłanie w 4 egzemplarzach prac konkursowych, oznaczonych godłem (hasłem). Do prac konkursowych należy dołączyć zaklejoną kopertę, opatrzoną tym samym godłem, zawierającą dokładne dane autora — adres, najlepiej z telefonem szkoły, lub domu, wiek, klasę i szkołę, do której uczęszcza uczestnik konkursu. Termin nadsyłania prac — do dnia 14 lutego 2001 roku.

Adres:

Franciszek Żeromski, Lentvario 2-oji vid. m-la, Lauko 20, 4200 Lentvaris Lietuva, telefon na Litwie 8-238-29-290

Organizatorzy podejmują starania o kontynuowanie patronatu nad naszym konkursem przez Wicemarszałka Sejmu RP, Pana Marka Borowskiego.

Jury konkursowe pracować będzie jak w poprzednich edycjach, pod przewodnictwem Romualda Mieczkowskiego, znakomitego poety, publicysty i działacza polonijnego z Wilna. Laureaci i autorzy wyróżnionych prac zostaną powiadomieni odrębnym pismem o terminie i sposobie rozstrzygnięcia konkursu. Organizatorzy konkursu przewidują atrakcyjne nagrody dla finalistów. Finał konkursu przewidziany jest w kwietniu 2001, w Landwarowie, połączony z podróżą literacko-historyczną po Wileńszczyźnie.

Patronat prasowy objął „Express Bydgoski” — dziennik numer 1 w Bydgoszczy. Dla autorów wyróżnionych prac z trzech edycji konkursu przewidujemy warsztaty literackie w Polsce, w okresie wakacji 2001 roku.

Komitet Organizacyjny

Prywatyzuje się nie dokończoną porodówkę w Zameczku Rejestracja — dzisiaj

Fundusz Majątku Państwowego w tym tygodniu prywatyzuje nie dokończoną porodówkę i jej centrum diagnostyczne w dzielnicy Zameczek (Pilaitė).

Cena wywoławcza pomieszczeń o powierzchni blisko 14 tys.

m kw. — 9,8 mln Lt. Wadium powinno być nie mniejsze niż 100 tys. Lt. Rejestracja dokumentów uczestników aukcji rozpocznie się dzisiaj, a sama aukcja — w piątek rano.

(ELTA)

Konkurs poświęcony twórczości Czesława Miłosza

Katedra Filologii Polskiej Uniwersytetu Wileńskiego wraz z Instytutem Polskim w Wilnie ogłasza konkurs prac dla uczniów klas 11-12 szkół średnich na temat „Czytam Miłosza”.

Konkurs został zorganizowany z okazji przypadającej w bieżącym roku 90. rocznicy urodzin Czesława Miłosza. Jego celem jest popularyzacja wiedzy o życiu i twórczości polskiego Noblisty. Na zwycięzców czekają nagrody. Prace oceni jury, w którym zasiadać będą wykładowcy polonistyki Uniwersytetu Wileńskiego oraz Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego.

Warunki konkursu:

1. Konkurs jest przeznaczony dla uczniów starszych klas szkół średnich (11-12).

2. Oczekujemy prac w formie eseju, rozprawki, reportażu, interpretacji...

3. Prace należy złożyć do 30 maja 2001 roku w Katedrze Filologii Polskiej Uniwersytetu Wileńskiego (ul. Universiteto 5, 2734 Vilnius, tel. 687237). Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w ramach wileńskich obchodów jubileuszu Czesława Miłosza (czerwiec 2001 roku).

Szczegółowych informacji udziela Katedra Filologii Polskiej Uniwersytetu Wileńskiego (tel. 68 72 37).

Prezydent nie rozumie motywów premiera „Bez komentarza”

Prezydent Valdas Adamkus nie rozumie argumentów, na podstawie których premier Rolandas Paksas postanowił nie domagać się dymisji ministra gospodarki Eugenijusa Maldeikisa.

Jak poinformowała rzeczniczka prasowa prezydenta Violeta Gaizauskaitė, odpoczywający w Meksyku Adamkus w poniedziałek został poinformowany o decyzji Paksasa utrzymania na stanowisku obecnego ministra gospodarki.

„Prezydent nie rozumie argumentów i motywów, którymi kierował się Paksas podejmując tę decyzję”, powiedziała rzeczniczka prasowa. Zaznaczyła, że „właśnie dlatego prezydent powstrzymuje się przed dalszymi komentarzami”.

Powiedziała, że dokładniejszej opinii prezydenta można się spodziewać dopiero po powrocie przywódcy państwa z urlopu w połowie lutego.

(BNS)

Nie chcą nawet interpelować ministra gospodarki

Sytuacja śmieszna i niebezpieczna

Przedstawiciele lewicowej opozycji apelują do premiera Rolandasa Paksasa, aby wystąpił do prezydenta z wnioskiem o odwołanie ministra gospodarki Eugenijusa Maldeikisa, ale sami na razie nie zamierzają inicjować interpelacji.

Na wczorajszej konferencji prasowej oświadczyli to liderzy frakcji koalicji socjaldemokratycznej Vytenis Andriukaitis i Česlovas Juršėnas. Mówiąc o tym, nie wiedzieli jeszcze, że wczoraj rano Paksas podjął decyzję pozostawienia Maldeikisa na stanowisku ministra gospodarki. Przedstawiciele opozycji, stwierdzając, że premier i prezydent mogą rozstrzygnąć los ministra, mówili, że powstaje wrażenie, iż minister „chcą zwolnić rękami opozycji”.

„Sytuacja Maldeikisa nie jest nawet warta interpelacji”, powiedział Andriukaitis. Odnosząc się do „sytuacji staje się śmieszna, a zarazem niebezpieczna”, zwrócił uwagę na różnicę poglądów przywódców państwa co do losów ministra.

Przedstawiciele koalicji socjaldemokratycznej powiedzieli na konferencji prasowej, że sądzą, iż rząd „jest w stanie” zamienić ministra i sformować nowy, energiczniejszy gabinet.

Juršėnas zaznaczył, że jest zainteresowany stabilnością rządu. Podkreślił on, że skandal, związany z wizytą ministra gospodarki w Moskwie, odwraca uwagę mediów od realnych problemów — podatków, reform społecznych.

(BNS)

Eugenijus Maldeikis pozostaje ministrem gospodarki

Jeszcze w fotelu

(Dokończenie ze str. 1)

Wizyta Maldeikisa, która miała miejsce w połowie stycznia, znalazła się w centrum zainteresowania polityków i mediów, gdy się wyjaśniło, że w jej organizowaniu oraz poszczególnych spotkaniach z kierownictwem rosyjskich spółek naftowych i gazowych uczestniczyli przedstawiciele prywatnego biznesu, zainteresowani prywatyzacją spółki „Lietuvos dujos”.

Media dowiedziały się również, że minister w Moskwie zamieszkał nie w domu gościnnym ambasady litewskiej, jak zazwyczaj, lecz w jednym z najdroższych hoteli rosyjskiej stolicy „Hotel Baltšug Kempinski”.

Media informują, że w zarezerwowaniu tego hotelu oraz załatwieniu warunków ulgowych po-



Fot. ELTA

mogli ministrowi litewskiemu rosyjscy przedsiębiorcy, nieoficjalnie kojarzeni ze strukturami mafijnymi.

(BNS)

Młodzi Litwy mniej rodzi, mniej zawiera małżeństw, częściej dopuszcza się wykroczeń

Stracone pokolenie?

W okresie dziesięciolecia niepodległości młodzież Litwy mniej zawiera małżeństw, mniej rodzi, natomiast coraz częściej dopuszcza się wykroczeń, głoszą dane Departamentu Statystyki, zawarte w zbiorze „Młodzież na Litwie”.

Zbiór ten dokonuje przeglądu zmian, jakie zaszły w życiu młodzieży w okresie 10-lecia niepodległości, tendencje zakładania rodzin, poziomu życia, problemy wykształcenia, zatrudnienia i bezrobocia, zdrowia oraz przestępczości.

Na początku roku 2000 na Litwie mieszkało 753 tys. młodzieży w wieku lat 16-29, czyli 20,4 proc. ogółu mieszkańców. Większa ich

część — 70 proc. — mieszkała w miastach. We wszystkich grupach wiekowych młodzieży dominowali chłopcy. Edycja stwierdza, że zmniejszający się przyrost naturalny już nie zapewnia wymiany pokoleń, a zmiana tradycyjnych ustaleń zaważyła na zmniejszeniu się ilości zawieranych małżeństw oraz szerzeniu się związków nie zarejestrowanych.

W roku 1999 urodziło się 36 tys. dzieci, tj. o 20 tys. mniej niż w roku 1990. 74 proc. tych dzieci urodziły matki w wieku poniżej 30 lat (w 1990 r. — 79 proc.). Młode kobiety rodzą coraz więcej dzieci pozamałżeńskich. W 1999 stanowiły one piątą część dzieci urodzo-

nych w tej grupie wiekowej kobiet, czyli trzykrotnie więcej w porównaniu z rokiem 1990.

Wydatki konsumpcyjne gospodarstw domowych młodzieży, w których głowa rodziny ma mniej niż 30 lat, zarówno jak i dochody, którymi dysponują, w porównaniu z innymi grupami wiekowymi należą do największych.

Te gospodarstwa domowe na potrzeby konsumpcyjne miesięcznie w 1999 r. wydały 462 Lt (przebieżne wydatki konsumpcyjne we wszystkich gospodarstwach domowych — 425 Lt). Największą część wydatków stanowią wydatki na żywność (37 proc.). Własne mieszkanie posiadało tylko 55

proc. młodych gospodarstw domowych (w kraju średnio — 87 proc.).

W ciągu ostatnich trzech lat liczba pracującej młodzieży zmniejszyła się z 401 tys. w roku 1997 do 391 tys. w 1999 r. W ciągu tego okresu poziom bezrobocia młodzieży był o 4-5 proc. większy niż w pozostałych kategoriach wiekowych. Młodzi ludzie stanowią mniej więcej czwartą część ogółu pracujących.

W okresie odrodzonej niepodległości najmniej młodzieży uczyło się w roku 1993, gdy na 10 tys. mieszkańców przypadało 1701 uczniów bądź studentów. Od roku 1994 ten wskaźnik znacznie rósł

Śmierć uczennicy

Lekarze nie uratowali

Wczoraj około godz. 12 w szkole zmarła uczennica 4 klasy Kowieńskiej Szkoły Średniej im. Vaižgantas Gintarė Karazinaitė (ur. 1988).

Jak poinformowano w szkole, dziewczynka źle się poczuła na lekcji wychowania fizycznego. Nauczycielka zaprowadziła ją do punktu medycznego, gdzie dziecko zemdlalo. Szkolni medycy wezwali karetkę pogotowia, ale dziewczynka już nie odzyskała przytomności. Rodzina twierdzi, że dziewczynka miała wadę serca. Prawdziwą przyczynę śmierci Karazinaitė mogą stwierdzić tylko lekarze po przeprowadzeniu niezbędnych badań.

(ELTA)

Gazeta
„Echo Litwy”
ogłasza konkurs na
nieetatowego
agenta reklamy.

Zwracać się pod numerem
tel. 42 74 71 od godz. 9 do 17.

HANDEL

nowymi i używanymi
częściami samochodowymi
1990-2000



AUDI 100 (4B0, 80/84V3, M, A6, A8) coupe
BMW 325 compact, coupe, 524 sedan, touring, 735, 850
CRYSLER VOYAGER, LUMINA, NEON, GRANT CHEROKEE
CITROEN XM, XANTIA, SARA, JUMPER, BERLINGO (25)
FIAT BRAVO, BRAVA, MARCA, PUNTO, SIENA, DUCATO
FORD ESCORT, MONDEO, SCORPIO, MAVERICK, PROBE, EXPLORER, GALAXY, KA, SIERRA, FIESTA
HONDA ACCORD, PRELUDE, CONCERTO, AERODECK, CIVIC 3, 4, 5 drzwiowy, CRX, CRV, HRV, SHUTTLE, LEGEND
HYUNDAI ACCENT, ATOS, LANTRA, SONATA, PONY
MAZDA M3m3, m3, m5, m6, XEDOS 6, XEDOS 9, 626, 121, 323, 323F, 323S, 323 (323F), MO, DEMIO, MPV
PEUGEOT 306, 405, 406, 605, BOXER, PARTNER
RENAULT ESPACE, LAGUNA, MEGANE, SCENIC, SAFRANE, LIO, TWINGO, 19
ROVER 200, 400, 600, LAND ROVER, DISCOVERY, RANGE ROVER, FRECLANDER
SAAB 9000 (D, 900, 95, 9600) (S, 9-3)
SEAT TOLEDO, IBIZA, CORDOBA
SUBARU IMPREZA, LEGACY, OUT BACK, FORESTER
TOYOTA AVENSIS, SAMRY, CARINA E, COROLLA, LIFBACK, CELICA, PREVIA, PLENIC, STARLET, LEXUS, 4 RUNER, RAV 4, LAND CRUISER HDJ 80, 90, 100
MB 124, 124 E, 190, 202 C, 210 E, 140 S, VITO, SPRINTER, 100, 207, A 140, ML 320
MITSUBISHI CARZIMA, COLT, LANCER, GALANT, SPACE WAGON, SPACE GEAR, SIGMA, ECLIPSE
NISSAN ALMERA 13, 5 drzwiowy, sedan/PRIMERA sedan, HB combi, SUNNY N14, Y 10, MAXIMA OX, VANETTE, SERENA, PRAIRIE, TERRANO I, II, PATROL GR, MICRA, 100 N3, 209 SX
OPEL ASTRA, OMEGA A, B, VECTRA A, B, CALIBRA, TIGRA, CORSA, SENATOR, ZAFIRA, FRONTERA, MONTEREY
VOLVO 340, 440, 460, 480, 740, 760, 850, 940, 960, V 40, S 40, V 70, S 70, S 80, S 90
VW GOLF II, GOLF III, IV, BORA, VENTO, PASSAT, POLO, SHARAN, TRANSPORTER, T4, T5, LT 35

Kupujemy na części.
Sprzedajemy szyby samochodowe.
ZAMÓWIENIA, POSZUKIWANIE.
Ukmergės 373, Vilnius
tel. (8-22)792222, 792200, (8-299) 57244
Serwis tel. 792211 Szyby tel. 792233

(BNS)

Konkurs

„Moje dziecko w obiektywie”

Każde dziecko jest dla rodziców, babci, dziadków niepowtarzalne. Potwierdzeniem tego był ostatni konkurs „Kuriera Wileńskiego” „Moja pociecha”, sfinalizowany 14 lipca 1999 roku. Otrzymujemy dużo listów, telefonów, propozycji w sprawie nowych konkursów.

Szanowni Czytelnicy, zapraszamy do nowego konkursu dla Waszych pociech.

Warunki konkursu:

Na konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie” zdjęcia swych maluchów mogą przysłać – rodzice, babcie, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 7 lat (na dzień 2 czerwca 2001 roku).

Dzieci na zdjęciach mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarno-białe, kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy też o dobrą jakość.

Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety kupon

Konkurs

„Moje dziecko w obiektywie”

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

i wypełnić (nie kserować). Wysłać prosimy na adres redakcji „Kurier Wileński”: „Moje dziecko w obiektywie”, Birbinių 4a, LT – 2030 Vilnius, Lietuva lub przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 60 84 44).

Radzimy, aby nie zwlekać z nadsyłaniem zdjęć, bowiem ter-

min przyjmowania zgłoszeń mija 15 kwietnia 2001 roku.

Przed Dniem Dziecka ogłosimy wyniki konkursu, a najmlodsze pociechy otrzymają nagrody w dniu swego święta. O miejscu i dacie zostaną Państwo poinformowani dodatkowo.

Czekamy na fotografie Waszych pociech!



Uniwersytet Gdański oraz Universitas Studiorum Polona Vilnensis (USPV) organizują Studium pt. „Ogólne Zarządzanie Biznesem”. Program ten będzie prowadzony w ramach pomocy pracowników Uniwersytetu Gdańskiego dla Polaków na Litwie. Zajęcia odbywać się będą w trybie trzydniowych sesji (piątek, sobota, niedziela), raz w miesiącu. Program obejmuje 9 sesji, z których każda stanowi całość tematyczną. Zajęcia pierwszej sesji rozpoczynają się w dniu 15 lutego 2001 roku. Program ten obejmuje następujące tematy:

1. Wprowadzenie do teorii i praktyki rynku 15 – 17. 02. 2001; prof. Marian Turek oraz dr Mirosław Jodko.
2. Zarządzanie w ustroju rynkowym 16 – 18. 03. 2001.
3. Komunikacja społeczna w organizacji i zarządzaniu 20 – 22. 04. 2001.
4. Rachunkowość 18 – 20. 05. 2001.
5. Marketing 15 – 17. 06. 2001.
6. Zarządzanie zasobami ludzkimi 14 – 16. 09. 2001.
7. Biznes elektroniczny 19 – 21. 10. 2001.
8. Zastosowanie metod ilościowych na szczeblu makro- i mikroekonomicznym 16 – 18. 11. 2001.
9. Rynek kapitałowy 14 – 16. 12. 2001.

Cel programu: zapoznanie uczestników z problemami zarządzania firmami w warunkach wolnego rynku oraz przedstawienie metod i technik rozwiązywania zadań menedżerskich. Szkolenia mają za zadanie aktywizację zawodową, a także aktywizację gospodarczą na Wileńszczyźnie; pobudzenie do tworzenia nowych własnych firm. Dalsza likwidacja dużych przedsiębiorstw powoduje wzrastające bezrobocie, które powinno być zredukowane przez tworzenie licznych nowych inicjatyw gospodarczych. Celem tego programu jest pomóc w powołaniu nowej kadry, mogącej sprostać tym zadaniom.

Oddiornia: program jest adresowany do pracowników sektora przedsiębiorstw i sektora publicznego (samorządów) z wyższym wykształceniem oraz osób pragnących podnieść kwalifikacje zawodowe, a także kadry menedżerskiej wyższego i średniego szczebla.

Zajęcia będą odbywać się w siedzibie USPV, ul. Aguonų 22, audytorium nr 112 „Sala Biała”: sesje piątkowe w godz. 13-18; sesje sobotnie w godz. 9-15; sesje niedzielne w godz. 9-13.

Dyplom: uczestnicy programu po ukończeniu studium otrzymają dyplom wydany przez Uniwersytet Gdański.

Koszta: Cena rocznego studium wynosi 400 Lt z możliwością rozłożenia płatności na dwie raty: pierwsza – 200 Lt do 15 lutego; druga – 200 Lt do 15 czerwca.

Informacja: bardziej szczegółową informację można uzyskać pod nr tel. 33 03 06 lub 33 57 66 w dniach pracy od godz. 8.00 do 18.00.

Zgłoszenia: wszystkich chętnych do wzięcia udziału w w/w studium czekamy w siedzibie USPV, ul. Aguonų 22, tel. 33 03 06, 33 57 66, faks. 33 06 96.

104-letniej staruszce wyrosły nowe zęby
Cud stomatologiczny

104-letnia mieszkanka Rosji Maria Wasiliewa z zadowoleniem stwierdziła, że wyrosły jej trzy nowe zęby. Teraz znowu będzie mogła chrupać swoje ulubione imbirowe ciasteczka.

Jak podała rosyjska agencja informacyjna RIA, pani Maria, która samotnie mieszka w małej wiosce w Tatarstanie uprawiając ogródek i

hodując drób, jest najstarszą osobą na świecie, której wyrosły nowe zęby. Według przedstawicieli służby zdrowia, na których powołuje się agencja, przypadek pani Marii jest pierwszym zanotowanym na świecie przypadkiem osoby liczącej ponad 100 lat, której wyrosły nowe zęby. Zainterесowali się nim już miejscowi stomatolodzy.

Koniec epoki ślinionego znaczka pocztowego

Nowy — samoprzylepny

Po 160 latach w Wielkiej Brytanii dobiegła końca epoka znaczka pocztowego wymagającego ślinienia przed przyklejeniem na kopertę. Jego miejsce zajmie znaczek samoprzylepny.

W przyszłości taki właśnie typ znaczka będzie obowiązującą normą. Komunikatowi poczty towarzyszyło przyznanie, że lizaniu znaczka towarzyszy konsumpcja 5,9 kalorii. Prasa obliczyła, że osoba, która ślini 5 znaczków dziennie, w ciągu miesiąca konsumuje 885 kalorii, co przewyższa liczbę kalorii w posiłku złożonym ze smażonej ryby i średniej porcji frytek. Dla osób utrzymujących ożywną korespondencję podwojenie dawki kalorycznej nie będzie szczególnie trudne. Ekwiwalent 10 polizanych znaczków dzien-

nie w ciągu 30 dni to więcej kalorii niż trzydaniowy posiłek we włoskiej restauracji plus pół butelki wina.

Rzecznik poczty powiedział prasie, że „kalorie pochodzą z kleju, którego podstawowym składnikiem jest drewno, stąd zawiera on występujące w naturze drzewne cukry”. Samoprzylepne znaczki są dostępne stosunkowo od niedawna i tylko w sprzedaży hurtowej dla firm. Można je nabyć w rolkach zawierających co najmniej 200 sztuk. Wprowadzono je po tym, gdy badania rynku wykazały, że 93 proc. ankietowanych wolałoby posługiwać się znaczkami nie wymagającymi ślinienia. Znaczki z tradycyjnym rodzajem kleju będą odtąd sprzedawane na sztuki, głównie z myślą o zbieraczach.

Klub Absolwentów Uczelni Wyższych organizuje spotkanie, na które są zapraszani członkowie klubu oraz wszyscy absolwenci, którzy ukończyli wyższe uczelnie w Polsce i na Litwie. Na porządku dziennym sprawozdanie z ubiegłorocznej działalności organizacji oraz zakreślenie planów na rok bieżący.

Spotkanie odbędzie się 10 lutego (w sobotę) w Domu Polskim w Wilnie (ul. Naugarduko 76).

Początek o godz. 17.00.

Inf. pod nr tel. 8287 515 23

KINO KINO KINO



Wejściówka: 10 Lt, w poniedziałki – 5 Lt, do godz. 14.00 – 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce – 5 Lt. Na filmy festiwalu – 8 Lt.

SALA 88

„Pierwsza miłość” 06.02 – 08.02 – godz. 12.30; 19.15; USA, 2000r. komedia romantyczna. reż. Kris Isacsson. wyst. Freddie Prince Jr, Julia Stiles.

„Imperator i zabójca” 06.02 – 08.02 – godz. 16.30; Chiny, Francja, Japonia. dramat historyczny. reż. Chen Kaige. wyst. Gong Li, Li Xuejian.

„Brat 2” 06.02 -godz. 14.15; 07.02 – 08.02 – godz. 14.15; 21.00; Rosja, dramat komediowy. reż. Aleksej Bałabanow. wyst. Sergej Bodrov, Viktor Suchorukow

Wejściówka: 10 Lt, w dniach pracy do godz. 14.00 – 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce – 5 Lt, na filmy festiwalu – 8 Lt.

LIETUVA ul. Pylimo 17
WIELKA SALA

„Skradający się tygrys, ukryty smok” 06.02 – 08.02 – godz. 12.00; 16.00; 18.30; 21.00; Chiny. film oparty na chińskich legendach. reż. Ang Lee. wyst. Chow Yun – Fat, Michelle Yeoh.

„Film – zabójca” 06.02 – 08.02 – godz. 14.15; 21.00. USA, Australia; horror. Film dozwolony od lat dwunastu. reż. Kimble Rendall. wyst. Molly Ringwald, Jessica Napier, Kylie Minoque, Simon Bossel.

w poniedziałki – 8 Lt
w weekendy – 12 Lt

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95

E-mail: arsviva@post.omnitel.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: http://www.omnitel.net/arsviva

HOTEL ARS VIVA

„Wileńszczyzna” życiorysami pisana

Zauroczona folklorem

Kiedy przebrzmia ostatnie akordy poloneza, do mikrofonu podejście subtelna konferansjerka Irena Fedorowicz i piękną polszczyzną oznajmi kolejny występ polskiego ludowego zespołu pieśni i tańca „Wileńszczyzna”, a potem wdzięcznie zajmie miejsce w pierwszym rzędzie chórzystów...

Jej dom rodziny znajduje się w Ejszyszkach, w rejonie sołectwa.

Rozśpiewany dom

I nie ma zapewne żadnego mieszkańca tego miasteczka, który by nie znał rozśpiewanej rodziny Fedorowiczów, „głowa” której, czyli pan Henryk, dyrektor Szkoły Średniej od wielu lat jest solistą zespołu „Ejszyszczenie”. Żona Helena chętnie mu wtóruje. Nic więc dziwnego, że Irenka, jak sama mówi, nie mogła nie śpiewać. A jeżeli jeszcze powiedzieć, że brat Tadeusz również w „Wileńszczyźnie” śpiewa – to czy trzeba dodawać, że bez piosenki nie wyobrażają sobie życia.

Pieśń towarzyszyła im dosłownie od kolebki. Pieśń tak szeroko pojmowana, tak szeroko objęta. Była więc patriotyczna, śpiewana przed laty w domowym zaciszu, była pieśń ludowa, tak bliska i ciepła, były najnowsze przeboje, które tu, do tego miasteczka, leżącego hen kilkaset kilometrów od Macie-

rzy dolatały właśnie chyba najszybciej do domu państwa Fedorowiczów, jak gdyby w przeczuciu, że są oczekiwane z największą niecierpliwością. Słowa i melodie zapamiętywały się od razu, bez powtarzania, bez wkuwania, z wielkiej potrzeby serca.

Nic więc dziwnego, że kiedy przed kilkoma laty do gościnnego domu państwa Fedorowiczów wstąpił Tadeusz Arciuch, reżyser z Warszawy, był zauroczony. Nie tylko samym śpiewem, ale też głęboką wiedzą o polskiej piosence ludowej. Wtedy podczas rozmowy m. in. powiedział, że gdyby przeprowadzić sondaż, to ze 100 osób chyba 90 zna tylko pierwsze zwrotki piosenek. W domu państwa Fedorowiczów znano każdą strofę, każdy wers. Znano i śpiewano z wielkim uczuciem.

Nic więc dziwnego, że prawie połowę filmu dokumentalnego, który nakręcił o tym mieście, poświęcił tej wyjątkowej rodzinie. Notabene, pan Henryk Fedorowicz jest też autorem słów i melodii pieśni pt. „Ejszyszczenie”, którą wykonuje chór o tej samej nazwie i która stała się jego hymnem.

Wierność

Irenka śpiewała od dzieciństwa. Nie tylko w domu. W chórze szkolnym, w septyecie. W „Wileńszczyźnie” znalazła się trochę przez

przypadek, gdyż zanim tu przyszła, nigdy tego zespołu na scenie nie widziała. Koleżanka namówiła. Została przyjęta i była zauroczona. Ale, niestety, po trzech latach uczestnictwa musiała zespół opuścić. Wstąpiła na Uniwersytet Wrocławski. Z piosenką nie zerwała, przez wszystkie lata studiów śpiewała w chórze uniwersyteckim, ale o „Wileńszczyźnie” nie zapomniała. Gdy po ukończeniu nauki wróciła do Wilna, od razu przyszła tu. Co prawda, wielu dawnych przyjaciół już nie było, bo ludzie, tak jak i ona, się rozjechali, założyli rodziny itd. Właściwie dziś jest jedyna, która po studiach za granicą wróciła tu.

– Bardzo mi brakowało przez lata nauki właśnie tych naszych, tak rzewnych, a tak serdecznych pieśni wileńskich – mówi pani Irenka. – Żeby być bliżej nich, temat mojej pracy magisterskiej brzmiał „Ludowa pieśń polska na Litwie”. A i dziś na co dzień mam do czynienia z folklorem polskim.

Tu trzeba dodać, że Irena Fedorowicz jest pracownikiem katedry filologii polskiej na Uniwersytecie Wileńskim. Pracuje obecnie nad rozprawą naukową, temat której jest też tak bardzo rodzinny, wileński, czyli: „O roli Czesława Jankowskiego, znanego wileńskiego publicyści i felietonisty w życiu literacko-kulturalnym Wilna”.

Chwile nie dające się zapomnieć

O pracy naukowej i społecznej nie chce mówić. Rozmawiamy więc o „Wileńszczyźnie”, o chwilach wesołych, niezapomnianych, które tu spędziła. Bo czy można np. zapomnieć Świątowy Festiwal Zespołów Folklorystycznych w Elblągu, kiedy to po raz pierwszy została wykonana pieśń „Wileńszczyzny drogi kraj” (słowa i muzyka Jana Mincewicza), która stała się od tam hymnem nie tylko tego zespołu, ale tak wszystkim zapadła do serca, że na zakończenie tej wielkiej imprezy śpiewały ją wszystkie zespoły.



Irena Fedorowicz na co dzień

– Pamiętam po dziś dzień twarze niektórych ludzi, ich reakcję – mówi Irena. – Widzę, siedzi taka czarniutka dziewczyna i łamanym polskim ją śpiewa. A pan Czesław Kujawski podszedł po zakończeniu występu do nas i mówi: „Wy sami nie wiecie, coście zrobili, jak obudziliście serca...”

W roli zawodowców

Albo zupełnie inny obrazek. Po drodze do Ameryki w roku 1995 „Wileńszczyzna” zatrzymała się w Gdyni, gdzie na scenie zawodowego teatru miała dać koncert przed bardzo autorytatywnym jury.

– Pierwszy chyba raz poczułam się jak prawdziwi aktorzy. Co druga osoba z chóru miała mikrofon, który został skrzętnie schowany pod naszymi chustkami, czyli przyklejony plastrem nad czołem. Trochę nas ta technika paraliżowała, bo baliśmy się, żeby nam w toku koncertu nie „nawaliła”. Na szczęście, wszystko pomyślnie się skończyło.

Koncert był wspaniały, może jeszcze dodawało nam, dziewczętom, pewności i to, że zostaliśmy przed koncertem uczesane przez fryzjerkę. Czyli wszystko się przyczyniło do sukcesu – autorytatywne jury zdecydowało, że godnie będziemy się prezentować w Ameryce. „Wileńszczyzna” nie zawiodła oczekiwań. Podczas wszystkich koncertów towarzyszyła zespołowi furora.

Czy przeżywa tremę przed koncertem?

– A jakże – zawsze – odpowiada.

– Właśnie jako konferansjerka, bo nikt mi nie wyręczy, jak to w chórze. Jak dotąd „wpadek” nie miałam, może drobne, ale któż od nich jest ustrzeżony – mówi przeziębiona rozmówczyni.

Czym jest dla niej „Wileńszczyzna”? Przede wszystkim realizacją tradycji rodzinnych – patriotycznych, muzycznych. Poza tym odskocznią od codzienności, dlatego już lat dziesięć jest tu.

Helena Gładkowska
Fot. archiwum osobiste



W przerwie koncertowej z koleżankami (druga z prawej)

Teatr 2. Strefa z Warszawy na wileńskich warsztatach

Aktorem chociaż na chwilę

W dniach 29 stycznia – 2 lutego w szkołach Wilna i Wileńszczyzny miały miejsce warsztaty teatralne, prowadzone przez reżysera i aktorów Teatru 2. Strefa z Warszawy.

Jak już informowaliśmy, w Wilnie na zaproszenie Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki gościł Teatr 2. Strefa z Warszawy. Na scenie Domu Polskiego zaprezentował sztukę Witkacego „Wariat i zakonnica”. Przed spektaklami reżyser Sylwester Biraga i aktorzy prowadzili warsztaty teatralne w szkołach średnich Wilna, Mejszagoty, jak również mieli spotkania z Teatrem Polskim w Wilnie i Polskim Studium Teatralnym.

– Przypuszczałam, że będą to jednorazowe zajęcia – powiedziała „Kurierowi” prezes Centrum Apolonia Skakowska. – Jednak

uczniom tak spodobały się warsztaty, że aktorzy musieli zostawać w szkołach na trzy i więcej lekcji, albo też wyjeżdżać po raz drugi. Powstawał od razu bliski, ciepły kontakt między dziećmi i aktorami. Chodzi o to, że potrafili zorganizować zajęcia poprzez zabawę, wręcz rozrywkę, a tym niemniej nauczyć podstawowych elementów techniki aktorskiej.

– Chodzi nam, by dziecko rozluźniło się, było twórcą naszej zabawy. By każdy uczeń przez chwilę był aktorem i sam próbował tworzyć – pokrótce o swej działalności opowiadał Sylwester Biraga, reżyser, scenograf, jak również redaktor naczelny wydawanej przez zespół „Gazety Teatralnej”, który przez kilka lat również pracował jako nauczyciel sztuki teatralnej w liceum.

Zapytany o wzory, ideały, mówił, że „jego mistrzem był i będzie Konstanty Stanisławski oraz cała szkoła teatru rosyjskiego i radzieckiego; pozostali mistrzowie to Robert Wilson, Pina Bausch, Ewa Wycichowska, Krystian Lupa, Henryk Tomaszewski, Tadeusz Kantor, Janusz Wiśniewski”.

Przypomnijmy, że Teatr 2. Strefa powstał w Warszawie, w październiku 1989 roku. Wtedy przygotowali spektakl „Cykl”, którego premiera odbyła się 12 marca 1990 roku. Potem – kolejne przedstawienia. Od tego czasu przez teatr przewinęło się ponad 500 osób, przygotowano 21 premier. Ostatnio zrealizowali – „Szukam” Joanny Kulmowej, „Zależy kiedy” Davida Ivesa, „Wroni gaj” Aleksieja Wampilowa, „Zabawę” Sławomira Mro-

ka. Spektakle wystawiano na scenie Teatru Komedia w Warszawie, w kinie „Tęcza”. Przed czterema laty teatr otrzymał siedzibę w warszawskim centrum „Łowicka”. W ostatnim sezonie mieli ponad 1400 widzów. Wiele pracy poświęcają edukacji teatralnej wśród dzieci i młodzieży.

– W naszym teatrze każdy aktor pracował jako instruktor. Zaraz po spektaklu możemy prowadzić zajęcia. Stwarza to w gronie widzów, którzy stają się naszymi uczniami, szczególnie dobrą

i twórczą atmosferę – uważa reżyser Teatru 2. Strefy. – Odczuliśmy to także w Wilnie, gdzie na wszystkich zajęciach szybko nawiązywaliśmy z dziećmi bądź młodzieżą kontakt.

Apolonia Skakowska jest zadowolona ze współpracy z warszawskimi aktorami. Między Centrum i teatrem została podpisana umowa o współpracy. Przewiduje ona już wkrótce w szkołach Wilna i rejonu wileńskiego kolejny cykl warsztatów.

Andrzej Pukszt

Ku uwadze czytelników!

„Wybór wierszy” poety Aleksandra Śnieżko można nabyć u autora, nr tel. 48 17 57 lub u wydawcy Wiktora Dulko, nr tel. 70 31 03.

Władze oświatowe zapewniły, że nic na siłę w szkołach nie będzie wprowadzane

Okrągły stół z ostrymi kantami (2)

„Żaden eksperyment nie będzie wprowadzony bez aprobaty szkoły” – zapewniła Loreta Žadeikaitė, kierownik wydziału nauczania podstawowego i średniego Ministerstwa Oświaty i Nauki Litwy. Zorganizowane z inicjatywy MON spotkanie przy tzw. okrągłym stole odbyło się w miniony czwartek, o czym już informowaliśmy Czytelników poprzednio.

Potrzebę takiego spotkania, jak zaznaczyła Žadeikaitė, spowodował opublikowany w „Kurierze” z dnia 18 stycznia artykuł, relacjonujący dyskusję w Macierzy Szkolnej na temat proponowanego projektu „Kształcenia dwujęzycznego” autorstwa Instytutu Pedagogiki.

Gazetę spotkał zaszczyt

W spotkaniu wzięli też udział dyrektor Instytutu dr Pranas Gudynas, pracownicy naukowcy tej placówki Ramutė Skripkienė oraz Irma Neseckienė, specjaliści Ministerstwa Oświaty i Nauki Da-

w szkołach mniejszości narodowych nie będzie wprowadzane. Udział szkoły w eksperymencie jest dobrowolny, podobnie jak to było podczas eksperymentu, dotyczącego profilowanego nauczania.

Zaprobowana szkoła, gdzie uczą się dzieci 18 narodowości

Loreta Žadeikaitė przypomniała, że władze oświatowe od wielu już lat doskonałą nauczanie w szkołach mniejszości narodowych. Jeszcze w roku 1989 wydano książkę pt. „Szkoła narodowa”, gdzie zaprezentowano koncepcje typów szkół o nauczaniu początkowym, muzycznym – oddzielnie dla szkół polskich, rosyjskich itd. Ponieważ okres dziesięciolecia wnosi swoje poprawki, Instytut Pedagogiki przeprowadził badania, dotyczące zapotrzebowań szkół mniejszości narodowych w dobie obecnej. Dokument ten przedstawiono rejonowym oraz

walności – czy to w życiu codziennym czy też w szkole.

– Nie z czyjejś złej woli tak się stało, że nie wszystkie środki nauczania daje się przetłumaczyć na język ojczysty – mówi Irma Neseckienė. – Uczniowie więc muszą korzystać z litewskich środków nauczania, a do tego trzeba ich przygotować. Nikt inny tak tego nie uczyni, jak nauczyciel przedmiotowiec, który wyklada w języku państwowym.

Pracownicy naukowcy Instytutu również uważają, że na siłę nikt w polskich szkołach nie będzie wprowadzać eksperymentu w zakresie nauczania według opracowanych modeli. Jednak wyniki badań wykazały, że w każdej szkole są dzieci, którym odpowiada proponowany tryb nauczania. „Natomiast, jeżeli tak się zdarzy, że żadna szkoła polska nie zechce skorzystać z opracowanego eksperymentu, wtedy powiemy, że nasze usługi nie są im potrzebne. Wówczas będziemy pracować ze szkołami rosyjskimi, którym nasza pomoc jest niezbędna” – konkluduje Neseckienė. Jako argument przytoczyła fakt, że rosyjskie szkoły z każdym rokiem tracą uczniów i właściwie są na wymarcu, natomiast nauka w języku ojczystym i jednocześnie wykładanie niektórych przedmiotów w języku państwowym uratuje, zdaniem Neseckienė, szkołę rosyjską.

Jednak problemy szkoły rosyjskiej pozostawmy jej samej. Interesują nas bowiem problemy zachowania szkolnictwa polskiego.

Na wół tajna ankieta

Pracownik naukowy Instytutu Ramutė Skripkienė, mówiąc o pracy nad przygotowaniem ankiety w sprawie badań dotyczących zapotrzebowań szkół mniejszości narodowej, powiedziała, że jej pytania opracowywała cała ekipa pracowników Instytutu, w tej liczbie Henryka Sokołowska i Raisa Szapiro. Co prawda, jak powiedziała pani Skripkienė, te osoby nie mogły jeździć same po szkołach z ankietą, gdyż pani Sokołowska jako doktorantka Uniwersytetu Warszawskiego musi być obecna na tej uczelni, natomiast pani Szapiro ma lekcje w szkole. Mimo to Henryka Sokołowska brała udział w przygotowaniu sprawozdania, dotyczącego ankietowania uczniów.

Jeśli chodzi o ankietę, rozprawdzaną w wielu szkołach, prezes Kwiatkowski uważa, że nie odzwierciedla ona faktycznych zapotrzebowań szkoły polskiej. Chociaż brał on też udział w rozmowach w Instytucie nad potrzebą przeprowadzenia badań, jednak, gdy ankieta została opracowana, nie zapoznano go z nią. Gdy zechciał się z nią zapoznać, powiedziano mu, że jest ona na wół tajna. W niej, jak się okazało, pytania były tak sformułowane, że uczeń nie miał możliwości wyboru. Na przykład, w pytaniu, ile przedmiotów, waszym zdaniem, należy wyklądać w języku państwowym, stały cyferki „1”, „2”, „3”, „...”, nie było natomiast, zdaniem prezesa Macierzy Szkolnej – „0”. Uważa on,



Rozmowa przy okrągłym stole w MON toczyła się wokół artykułu w „Kurierze Wileńskim”

że takie badania powinny przeprowadzać organizacje pozarządowe, które będą bardziej obiektywne.

Zróznicowane zapotrzebowania

Dyrektor Instytutu Pedagogiki dr Pranas Gudynas przyznał, że w doskonaleniu nauczania, w organizacji pracy pedagogicznej nie ma metod doskonałych dla wszystkich szkół mniejszości narodowych, aby jak najbardziej zaspokoić zapotrzebowania uczniów. Bo są one różne. Rozmawiał on z dyrektorami szkół mniejszości narodowych i wie, że wielu rodziców chce, by ich dzieci uczyły się w szkole wyłącznie polskiej, ale też są tacy, którzy chcą, by ich dzieci chodziły do takiej, gdzie niektórych przedmiotów uczą w języku państwowym. „Jeżeli będą jakieś normatywne dokumenty, to tylko takie, które spełniłyby zapotrzebowanie rodziców i uczniów” – powiedział Gudynas.

Czasu zostało tylko na pytania

Prezes Macierzy Szkolnej Józef Kwiatkowski z braku czasu na spotkaniu nie miał możliwości przedstawienia racji i niepokojów szkolnictwa polskiego w kontekście opracowanych czterech modeli, toteż ograniczył się do pytań: „Czy po tym, jak eksperyment będzie wprowadzony (zacznie się w tym roku szkolnym, a zakończy się w roku 2004), będą przyjęte jakieś normatywne dokumenty?” Kierownik wydziału MON-u Loreta Žadeikaitė solennie zapewniła, że nie będą obowiązywały tego rodzaju dokumenty. Drugie pytanie Kwiatkowskiego brzmiało następująco:

„Czy ta szkoła polska, która nie zechce wziąć udziału w eksperymencie (a sądzi on, że takich będzie niemało), będzie mogła nadal pracować zgodnie z modelem tradycyjnej szkoły polskiej, czy też będzie zmuszona pracować według jednego z czterech zgłoszonych modeli?”

I w tym przypadku pani Žadeikaitė zapewniła, że nie tworzy się żadnego obowiązkowego, zunifikowanego modelu i systemu, natomiast szkoła powinna sama być zainteresowana utworzeniem zróżnicowanego typu, by być atrakcyjną i przyciągać jak najwięcej uczniów.

Dobrze, że mówimy teraz

Prezes Kwiatkowski wypowiedział też taką myśl: stało się bardzo dobrze, że przedstawiciele szkolnictwa polskiego zaczęli mówić na temat wizji szkoły narodowej teraz, a nie dopiero wtedy, gdy zostaną przyjęte jakieś normatywne dokumenty. Przypomniał on, że sprawa matury z języka ojczystego spotkała się z takimi trudnościami, między innymi dlatego, że była nagłośniona dopiero wtedy, gdy już zostało wydane rozporządzenie ministra na ten temat.

Wiceminister Jan Dziłbo zaakcentował, że tego rodzaju lęk szkoły polskiej nie bierze się znikąd. Jeżeli na proponowane modele w ten sposób zareagowali nauczyciele, rodzice, społeczność polska, to znaczy, że problem należy rozstrzygnąć razem.

Wiceminister uważa, że w omawianym dokumencie o wizji szkoły mniejszości narodowych zabrakło jednego zdania – możliwy jest piąty model. Wyrzucił zadowolenie, że odbyła się właśnie taka dyskusja, a prasa może uspokoić społeczność polską: „Żaden model nie będzie wprowadzany przymusowo”.

Piąty model wizji rozwoju szkoły polskiej został opracowany przez zarząd Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich i opublikowany w „Kurierze” z dn. 1 lutego br.

Redakcja i zarząd Stowarzyszenia są zainteresowane opiniami pedagogów i rodziców uczniów szkół polskich na ten temat. Za wypowiedzi z góry dziękujemy

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Przybyli na spotkanie pracownicy naukowcy Instytutu Pedagogiki – (od lewej) Irma Neseckienė, Ramutė Skripkienė, Pranas Gudynas. Obok – specjalista MON Danutė Kolesnikova

nutė Kolesnikova, Ona Čepulienė i Barbara Kosinskienė. Zaproszeni zostali prezes Macierzy Szkolnej Józef Kwiatkowski, dziennikarka „Magazynu Wileńskiego” Janina Lisiewicz oraz niżej podpisana. Udział w dyskusji wzięli też wiceminister oświaty Jan Dziłbo.

Omawianie na tak autorytatywnym gremium publikacji gazety uważamy za wielki zaszczyt, toteż postaramy się szczegółowo przedstawić naszym czytelnikom punkt widzenia pomysłodawców i autorów projektu czterech modeli kształcenia dwujęzycznego w szkołach mniejszości narodowych Litwy.

O omawianych czterech modelach „Kurier” szeroko pisał 18 stycznia i 1 lutego br., toteż nie będziemy się teraz powtarzać, wyluszczając ponownie ich sedno.

Na spotkaniu w Macierzy Szkolnej, które odbyło się 16 stycznia, zarówno poseł Jan Mincewicz, jak i dyrektorzy większości szkół polskich byli zaniepokojeni proponowaną przez władze szkolne wizją szkolnictwa polskiego, określając ten projekt jako drogę do jego likwidacji.

Podczas spotkania w MON zarówno pracownicy ministerstwa, jak i Instytutu Pedagogiki, zapewnili zebranych i prosili o tym poinformować w prasie, że nic na siłę

powiatowemu wydziałowi oświaty. Według Žadeikaitė, projekt spotkał się z poparciem też niektórych szkół mniejszości narodowych – np. wileńskiej szkoły nr 58, gdzie uczą się dzieci 18 narodowości.

„Musimy uwzględnić zapotrzebowania dziecka” – uważają autorzy projektu czterech modeli, czemu przeciw trudno zaprzeczyć. Kierownik wydziału MON uważa, że należy poszukiwać sposobów doskonalenia.

– Jeżeli np. pan Kwiatkowski angażuje wykładowców akademickich, którzy przygotowują maturalistów do egzaminów maturalnych w języku litewskim, to lepiej od razu uczyć ich w szkole tych lub innych przedmiotów w języku państwowym – Loreta Žadeikaitė nadal broni omawianej koncepcji, zaniepokojona tym, że na tę dodatkową naukę wydawane są środki (nie samych maturalistów-u. K. W.) i abiturienti muszą się uczyć sobotami.

Wyzwanie europejskie

Pracownik naukowy Instytutu Pedagogiki Irma Neseckienė, na przykładzie nauczania języków w Europie, uważa, że najlepszą drogą poznania języka, w danym przypadku języka państwowego, jest rozszerzenie jego sfery uży-

Rekonstrukcja w... marzeniach

„Vilnius” nadal straszy



Hotel „Vilnius” nadal w oczekiwaniu na lepsze czasy

Fot. Marian Paluszkiwicz

Znajdujący się w samym centrum stolicy hotel „Vilnius” znów znajduje się w centrum uwagi gospodarzy miasta.

Od kilku lat tyle się o nim mówi, lecz, niestety, jest on nadal przystawionym widmem głównej stołecznej alei Giedymina. Czyli dawny jeden z najwspanialszych hoteli – „George” – tylko czeka na odnowę po zmianie gospodarzy. Już wyglądało, że wreszcie ruszyło, ponieważ nowy właściciel hotelu – spółka „Baltic Fund Hotels” – obiecała dokonać rekonstrukcji tego budynku. Ostatnio mer Wilna Artūras Zuokas spotkał się z przedstawicielami tej firmy i oto co powiedział „Kurierowi” na temat tego spotkania:

– Szybkich zmian nie ma co oczekiwać, gdyż za kilka tygodni spółka przedstawi pisemne świadectwa o inwestorach i środkach na rekonstrukcję hotelu. Spółce „Baltic Fund Hotels” nie udaje się znaleźć inwestorów, którzy by utworzyli fundusz środków.

Brakuje jej jeszcze 4 mln USD, ale spółka w ciągu dwóch tygodni ma otrzymać decyzje inwestorów.

Mer stolicy też dodał, że na spotkaniu zwrócono uwagę, iż wartość projektu hotelu jest bardzo wysoka, toteż nie jest łatwo

znaleźć inwestorów, którzy by zechcieli zainwestować w dosyć, ich zdaniem, ryzykowny projekt.

– Była też mowa o ogólnej sytuacji ekonomicznej Litwy. Zauważono, że w Estonii nie ma dziś podatku od zysku, płacone są dywidendy, dlatego też inwestycje w Estonii są bardziej opłacalne – powiedział Zuokas.

Rząd zamierza podatek od zysku na Litwie znieść w roku 2002.

Dlatego też więksi inwestorzy, licząc na zniesienie w przyszłym roku podatku od zysku, mogą zachećkać jeszcze rok.

– Gdyby podobnie myśleli i inni inwestorzy, to rok bieżący może wypaść niezbyt optymistycznie. Niemniej projekty są już przygotowane i opracowywane. Wszystko wskazuje na to, że Wilno jest dla inwestorów bardzo ciekawym i interesującym miastem – stwierdził Zuokas. Mer Wilna powiedział również, że jeśli w najbliższym czasie nie zostanie rozpoczęta rekonstrukcja hotelu „Vilnius”, samorząd podejmie pilne kroki, aby nacisnąć na litewską legislację. Wśród środków wpływu, gdy właściciel nie dba o powierzone mu nieruchomości, Zuokas nadmienił możliwość przejęcia budynku na rzecz państwa. Właściciele hotelu

„Vilnius” mogą się doczekać rozszczeń ze strony właścicieli okolicznych budynków, którzy obecnie porządkują swoje nieruchomości.

Budynek w śródmieściu Wilna nie zmieni swego przeznaczenia. Czyli nadal będzie hotelem i, jak twierdzą jego właściciele, będzie to jeden z najlepszych hoteli w krajach bałtyckich.

Co prawda, obietnice takie przewijają się od lat. Na początku roku 1997 oczekiwano, że hotel „Vilnius” zostanie zrekonstruowany jeszcze do roku 2000 i stanie się chlubą miasta. Właściciele hotelu obiecywali, że będzie to pierwszy pięciogwiazdkowy hotel na Litwie i będzie należał do sieci hoteli „Sheraton”. Hotel miał posiadać 200 apartamentów, liczących co najmniej po 28 m kw. Starego gmachu na to nie wystarczy, toteż w podwórzu zamierzano zbudować nowy ośmiokondygnacyjny blok. Temu planowi sprzeciwili się mieszkańcy otaczających hotel domów w obawie, że nowy budynek zasłoni im światło słoneczne i załadali za to wielkich odszkodowań.

Czyli dawny Żorz, a obecnie „Vilnius”, zamiast upiększać główną arterię stolicy, jak na razie, jest posępnym widmem.

Helena Gładkowska

Z historii Wilna

„Obóz narodowy”

Likwidacja „Obozu” nastąpiła w grudniu 1940 roku. W listopadzie 1939 r., niedługo po przekazaniu przez rząd sowiecki Wilna Litwie, w grodzie nad Wilią powstała tajna organizacja młodzieżowa – „Obóz narodowy”.

Celem tej organizacji było upowszechnianie wśród młodzieży gimnazjalnej idei niepodległości Polski, tworzenie oddziałów bojowych do walki o wolną Polskę. W końcu 1939 r. i na początku 1940 r. werbowano nowych członków do organizacji, wydawano gazetkę „O Polskę dzielnych”, którą członkowie organizacji rozprawdzali wśród uczniów gimnazjów wileńskich. Organizacja „Obóz narodowy” działała poprzez tzw. „piątki”. Każda „piątka” miała swego dowódcę. „Piątki” konspiracyjne istniały w Gimnazjum nr 5, im. Piotra Skargi, im. Adama Mickiewicza i w innych.

Twórcą organizacji „Obóz narodowy” był adwokat wileński Piotr Kownacki, jego zastępcami i pomocnikami byli: Stefan Pacanowski, były student Uniwersytetu Stefana Batorego, Henryk Reniger i Aleksander Zwierzyński, były administrator gazety „Dziennik Wileński”. Do najaktywniejszych członków „Obozu narodowego” należeli Stefan Władysław Kielkiewicz, lekarz, był on redaktorem gazetki „O Polskę dzielnych”, Kazimierz Jan Kafarski, uczeń gimnazjum; Kafarski zajmował się kolportażem gazetki wśród uczniów gimnazjów wileńskich; Stanisław Nuszel, elektromonter, który drukował gazetkę „O Polskę dzielnych” i rozdawał znajomym; Jan Gutowski, uczeń gimnazjum, był dowódcą „piątki” w Gimnazjum nr 5; Gutowski werbował nowych członków do organizacji; Olgierd Żubrycki, uczeń gimnazjum, zajmował się zdobywaniem papieru

na druk gazetki; Karol Łutowicz, uczeń gimnazjum, przechowywał gazetkę w domu ojca.

Organizacja istniała w Wilnie od listopada 1939 r., do sierpnia 1940 roku. W końcu lipca 1940 roku, kiedy na Litwie działało już NKWD, do wileńskiego urzędu NKWD zaczęły napływać meldunki o istnieniu w Wilnie, jak podawano w raportach NKWD, „kontrewolucyjnej organizacji, która zajmuje się drukowaniem i rozpowszechnianiem wśród młodzieży szkolnej nielegalnych ulotek o kontrewolucyjno-nacjonalistycznej treści, nawołujących do odrodzenia byłej pańskiej Polski”.

Na podstawie donosów, i zapewne zdrady, na początku sierpnia 1940 roku funkcjonariusze wileńskiego urzędu NKWD aresztowali Stefana Kielkiewicza, Kazimierza Kafarskiego, Stanisława Nuszela, Jerzego Gutowskiego, Olgierda Żubryckiego i Karola Łutowicza. Piotr Kownacki, Henryk Reniger i Aleksander Zwierzyński zdołali się ukryć i byli przez NKWD poszukiwani. Śledztwo w sprawie członków kierownictwa organizacji „Obóz narodowy” trwało do końca grudnia 1940 r. Wszyscy aresztowani byli trzymeni w więzieniu na Łukiszkach. Organizacja patriotyczna „Obóz narodowy” została zlikwidowana. W czerwcu 1941 r., część aresztowanych i skazanych znajdowała się w transporcie, skierowanym na wschód do łagrów. Wiadomo, że Karol Łutowicz uniknął wywózki dzięki kolejarzom Polakom, którzy uwolnili więźniów z więziennych wagonów. Jakie były dalsze losy kierownictwa „Obozu narodowego” – nie wiemy. Może ktoś z czytelników zna ich losy lub potrafi szerzej opowiedzieć o organizacji „Obóz narodowy”, która działała w Wilnie w latach 1939-1940.

Antoni Bokszyński

Obrazek codzienny

Kontroler w... szalecie

Temat ubikacji nie po raz pierwszy gości na łamach niniejszego zestawu. Jeszcze nie tak dawno pisaliśmy o całkowitym ich braku w stolicy. Stare zlikwidowano, a na nowe trzeba poczekać. Nie najlepiej jest i dzisiaj.

W nowych dzielnicach tylko ze świecą je szukać, nic więc dziwnego, że mieszkańcy ratują się instalując w domach taksofony, bo inaczej pierwsze piętra klatek schodowych automatycznie zamieniają się w cuchnące szalety. Szczególnie jeżeli w pobliżu jest np. kiosk oferujący piwo. Biała takiemu domowi i biada wiodom, o ile takowe dom posiada.

Przed kilkoma dniami wstąpiłam na dworc kolejowym do przybytku, gdzie „król pieszo chodzi” i, powiem szczerze, zostałam z kilku powodów zaszokowana. Po pierwsze, ceną, tzn. za korzystanie z ubikacji płaci się lita. Nie jest to tanio, jeżeli się przypomni, że do niedawna korzystało się z nich za darmo, a nieco później za 50 centów. Ale mówi się trudno.

Siedząca w szklanej budce, czyli przy kasie (wspólnej dla przybytku męskiego, jak też damskiego) pani wyciągnęła rękę przez okienko i przesunęła mi kwi-

tek, który przed chwilą wydał aparat kasowy. Dobrze że go wzięłam, bo na ścianie zobaczyłam napis: „Korzystanie z ubikacji bez paragonu kasowego grozi grzywną 20 litów”. Nie wiem, jak można przejść nie zauważonym obok kasy, ale powiem szczerze, zapewne wielu jest tym napisem co najmniej zdziwionych. Bo czy to oznacza, że w trakcie korzystania z szaletu może wpaść kontrola? Kto ma taki nadzór sprawować? Po co wtedy etat kasjera-kontrolera?

Aby tego uniknąć, na wszelki wypadek trzymajcie do końca kwitek. A ten napis zdziwi na pewno niejednego turystę przybywającego do naszego miasta, bo zapewne nigdzie indziej takich „cudów” nie ma.

H. G.

Retrospektywa filmu

„Ewa chce spać”

Cykl „Portrety kobiet w kinie polskim” zainaugurowany zostanie dziś filmem reżysera Tadeusza Chmielewskiego „Ewa chce spać”. Tradycyjnie będzie wyświetlany w Instytucie Polskim w Wilnie. Początek o godzinie 16.00. Wstęp wolny.

Krótko o filmie. Oryginalna komedia, w której polskie realia i obyczajowość spotęgowane zostały do absurdu. Bohaterka, młoda, naiwna dziewczyna poszukuje noclegu na jedną noc. Rzecz dzieje się w przedziwnym miasteczku, gdzie złodzieje mają własną akademię, policjanci uczą się grać na flecie, a prostytutki dziergają na drutach. Film uhonorowany Złotą Muszlą i Nagrodą Związku Scenarzystów Hiszpańskich w San Sebastian.



Taki oto wypełniony po brzegi choinkami samochód jeszcze wczoraj można było zobaczyć niedaleko ronda żyrmuńskiego. Przechodnie przystają przed nim ze zdziwieniem: jedni, czy kolejny Nowy Rok się zbliża (może Afrykańczyków, może Mozambijczyków itp.), których u nas wśród mniejszości narodowych na próżno by chyba szukać. Drugi – bardziej praktycznie spoglądają na tę sprawę: oburzają się, że tyle drzew wycięto. Nie wyjaśnialiśmy, do kogo należy samochód, ale nie o to w tym wypadku chodzi, natomiast o fakt, że w tym roku zmarnowało się tak wiele drzewek. Ścięto i nie sprzedano. Walały się na podwórzach, nieopodal centrów handlowych. A przecież, ile lat trzeba, żeby wyrosło takie drzewko, ale biznes jest biznes ... Fot. Marian Paluszkiwicz

Kronika kryminalna

„Wybuchowy” weekend

W niedzielę, w rejonie sztyuckim, podczas wybuchu w letniej kuchni, śmierć poniosło małżeństwo.

Około godz. 12, we wsi Bliūdsukiai, na piecu w letniej kuchni należącej do A. i P. Pociusów wybuchł 200 litrowy metalowy pojemnik, w którym gotowano wodę. Kobieta zmarła na miejscu, jej mąż po pewnym czasie – w szpitalu. Jedna ściana kuchni całkowicie została zniszczona.

Jeszcze jeden wybuch nastąpił w nocy w mieszkaniu w Druskiennikach. W jego wyniku powstał pożar, który zniszczył wnętrze mieszkania i znajdujące się w nim rzeczy. Prawdopodobnie, przyczyną eksplozji był ulatniający się gaz.

W sobotę wieczorem w pracowni mechanicznej wileńskiej spółki „Fortius”, eksplodował kocioł grzewczy. W obu ostatnich wypadkach ludzie nie ucierpieli.

Nie dogadał się

Kowieńska policja drogowa ponad tydzień poszukiwała kierowcy, który zbiegł z miejsca wypadku. Okazało się, że naruszyicielem jest st. policjant policji transportowej. Winowajcy spisano protokół w trybie administracyjnym.

23 stycznia, około godz. 14, w centrum Kowna, 26-letni funkcjonariusz stracił kontrolę nad samochodem opel ascona, który wpadł na stojący przed nim mikrobus. Policjant zbiegł z miejsca wypadku. Ludzie nie ucierpieli. Sprawca wypadku tłumaczył, że „po kraksie próbował z poszkodowanym dogadać się, a gdy się nie udało, odjechał”. Za ucieczkę z miejsca wypadku winowajcy grozi kara pieniężna w wysokości 3-4 tys. litów lub pozbawienie prawa jazdy na 3-5 lat.

Nocne najście

2 lutego w nocy do domu mieszkańca wsi Juodoniai (gmina podbrzeska, rejon wileński) weszli dwaj młodzi mężczyźni, którzy pobili gospodarza i zrabowali 870 litów i dowód osobisty.

Kradzieże

Na ulicy Sodū w Skojdziszkach (rejon wileński) uprowadzono samochód vw passat, należący do V. O. Straty – 5.000 litów.

W nocy na 3 lutego w Pogirach popełniono dwie kradzieże. Z jednego samochodu złodzieje ukradli przednią szybę i radiomagnetofon, z drugiego – przednią szybę, radiomagnetofon, dwie kolumny nagłaśniające, aparat fotograficzny i skórzaną kurtkę.

2 lutego z mieszkania przy ul. Gamyklos w Rudominie, po wyważeniu drzwi, skradziono odtwarzacz wideo, wyroby ze złota i srebra oraz 200 litów. Straty – 2.000 litów.

Przygotowała I. L.

Kolejne „spotkanie” z policją

Złodziej — meloman



Andriej Pierewałow — złodziej-meloman

Wileńska policja ochrony, po raz kolejny, tym razem 1 lutego br., zatrzymała mieszkańca Landwarowa Andrieja Pierewałowa (ur. 1970 r.), który na ul. Sodū z samochodu mercedes benz 200, po wybiciu szyby, ukradł radiomagnetofon „Sony” i inne rzeczy.

„Złodziej-meloman”, tak ochrzczili mężczyznę policjanci – w grudniu ubiegłego roku okradł za jednym zamachem sześć samochodów, a w siódmym siedział i słuchał muzyki ... aż go ujęto. Skradzione rzeczy przedtem schował w krzakach, więc funkcyj-

niusz nie mogli udowodnić, że to on je ukradł.

17 stycznia Pierewałow został zatrzymany koło akademii... muzycznej, gdy próbował okraść jeden z samochodów. Znalaziono wtedy u niego radiomagnetofon i puste strzykawki. Zatrzymany twierdził, że jest chory i musi przyjmować leki...

I oto kolejne spotkanie z policją. Tym razem „fanatyk muzyki” został osadzony w areszcie na Łukiszkach.

Inf. własna
Fot. Wasilij Bondarew



Jedna z ostatnich „ofiar” zatrzymanego

Moskwicz byłego „afgańczyka” wpadł na ciągnik z Litwy

Wypadek pod Moskwą

1 stycznia br. rano, na nińskiej autostradzie, około 20 km od Moskwy, samochód moskwicz, który wyjechał na przeciwległy pas ruchu, wpadł na ciężarówkę z Litwy. Kierowca moskwicza – był kierownik fundacji inwalidów Afganistanu Walerij Radczikow – zginął na miejscu. Litewski kierowca ucierpiał nieznacznie.

Ustalono, że samochód ciężarowy należy do zarejestrowanej w Wilnie spółki „Gaisre”. Wiózł on z Moskwy do Wilna parafinę. Prowadził go Arminas Raugas, który po wypadku doznał szoku. Spośród czterech osób, które jechały moskwiczem, dwie zginęły, dwie inne zostały ranne.

W/g wstępnych danych, Litwin nie naruszył przepisów drogowych. Milicjanci rosyjscy potwierdzili, że Raugas podczas wypadku był trzeźwy.

Chociaż wszczęto sprawę karną, jednak kierowcę ciężarówki o nic nie oskarżono, tylko poproszono, aby został w Moskwie i złożył zeznania.

Śmiertelna ofiara wypadku – były kierownik fundacji inwalidów Afganistanu – był podstawowym oskarżonym w sprawie wybuchu na moskiewskim cmentarzu Kotlekowa.

W 1996 r. w wyniku tego wybuchu zginęło 14 osób. Radczikow został oskarżony o zorganizowanie tego przestępstwa, jednak sąd go uniewinnił z powodu braku dowodów.

W grudniu ubiegłego roku sprawa Radczikowa została wznowiona. Jak pisze prasa rosyjska, ostatnio Radczikow zapowiadał, że zwróci się do Europejskiego Sądu Praw Człowieka w Strasburgu.

Przygotowała I. L.

Umorzyć sprawę, czy wszcząć nową

Serce może się mylić

Dla każdej matki dziecko jest najlepsze. Najbardziej kochane i porządne. Nawet jeśli fakty wskazują co innego. Nawet wtedy matczyne serce szuka usprawiedliwienia i innych winnych. Tylko nie ono, nie jej dziecko!...

Pisaliśmy w ubiegłym miesiącu o tym, jak w grudniu, w Skojdziszkach, pięciu młodych mężczyzn zgwałciło 17-letnią B. N. Dziewczyna zwróciła się do prokuratury i podejrzanych osadzono w tymczasowym areszcie. Matka jednego z nich, mieszkańca wsi Daszkuny R. J. (ur. 1983 r.), była święcie przekonana, że jej syn nie mógł czegoś podobnego zrobić. Jak było jednak naprawdę?

Rzecz działa się podczas dyskoteki w Skojdziszkach. Według informacji, którą „Kurierowi” udało się uzyskać, dziewczynę zgwałcono dwa razy. Do tego przestępstwa przyznali się dwaj podejrzani: A. B. – przezywany „Wampirem” i W. Z. z Wilna. R. J. kategorycznie odrzucał swoją winę, jednak funkcjonariusze mają podstawy uważać inaczej. Niemniej, termin aresztu prewencyjnego skończył się i... po-

szkodowana zaczęła twierdzić, iż kłamała. Nikt jej nie gwałcił. Strach czy pieniądze?

– Pieniądze jej proponowano po gwałcie – nie wzięła. Więc teraz nie bardzo wiadomo, dlaczego tak się zachowuje? – dziwili się funkcjonariusze policji.

Sprawę tę prowadzi prokuratura rejonu wileńskiego, która obecnie stoi przed dylematem: umorzyć sprawę, czy wszcząć inną – o fałszywe zawiadomienie o przestępstwie. Dotyczyłaby ona samej poszkodowanej.

– Szkoda tej głupiej dziewczyny. Przecież będzie to „plama” w jej życiorysie, jeśli zostanie osądzona, nawet jeżeli dostanie karę w zawieszeniu – takie zdanie wypowiedziano w prokuraturze. Decyzja jeszcze nie zapadła, ale jedno wiadomo na pewno: R. J., którego matka próbowała ochronić przed praworządnością, czeka na sąd za kradzież. W grudniu ubiegłego roku ukradł cztery koła z ciężarówki w Rudominie. Skradzione rzeczy znalazł u niego. R. J. twierdzi, że „pracował” sam...

Irena Litwin

Śmierć na autostradzie

Sprawcą tragedii — mróz

Trzy osoby zginęły, jeszcze trzy zostały ranne w sobotę wieczorem w wypadku drogowym w pobliżu Sitkūnai (rejon kowieński).

Okolo godz. 18.30 samochód ford escort, w którym jechało pięciu pasażerów – mieszkańców Poniewieża – z powodu mrozu zepsuł się. Podróżni wysiedli z auta, aby je pchać. W tym momencie na stojący pojazd wpadł jadący z tyłu inny ford escort. Na skutek uderzenia, pchany ford został odrzucony na pobocze, a drugi wyjechał na przeciwległy pas ruchu. W tym samym czasie w kierunku Wilna po-

ruszał się ciągnik z naczepą volvo, który z Estonii do Niemiec wiózł bieliznę pościelową. Kierowcom volvo i drugiego forda udało się uniknąć zderzenia, oba pojazdy okazały się w rowie, ale ciągnik po drodze uderzył w pierwszego forda escorta.

Wszyscy trzej pasażerowie, którzy pchali pierwsze auto, zginęli na miejscu, inni uczestnicy kraksy doznali zranień różnego stopnia. Mała dziewczynka znajdująca się w pierwszym fordzie przeżyła duży szok. Ona i jeszcze dwie osoby zostały odwiezione do szpitala.

Oprac. I. L.



Funkcjonariusze posterunku policji w Karolinkach w Wilnie zatrzymali, co prawda nieoczekiwanie dla samych siebie, dwie prostytutki – obywatelki Ukrainy – Łarise W. (ur. 1982 r.) i Jelenę M. (ur. 1979 r.), mające wizy. Gdy przeprowadzano rewizję w jednym z mieszkań, okazało się, że gospodarz zamówił panienki, które przyjechały i wpadły wprost w objęcia stróżów porządku. Zatrzymane wykryły się „sianem”, czyli grzywną.

Fot. Wasilij Bondarew

Polska

Z UW do Platformy

15 członków Unii Wolności w województwie lubuskim odeszło do Platformy Obywatelskiej. Żadne z czterech kół nie wystąpiło z UW w całości – poinformował wczoraj wiceprzewodniczący lubuskiej UW Adam Luboiński.

Jako jeden z pierwszych odszedł do Platformy Obywatelskiej wicewojewoda lubuski Marcin Jabłoński. Poseł Jerzy Wierchowicz powiedział, że Unia nie będzie podejmować działań, aby odwołać go z funkcji. Zdaniem Wierchowicza, wicewojewoda powinien sam podjąć decyzję w tej sprawie.

Z Unią nadal współpracują członkowie Stowarzyszenia Młodych Demokratów.

Zwolnienia w Daewoo-FSO

23 lutego odbędzie się NWZA Daewoo-FSO, które zajmie się uchwałą o zwolnieniach pracowników.

Zwolnienia w dużej mierze będą dotyczyły pracowników umysłowych, gdyż jest ich zbyt wielu. – Chcemy zmienić strukturę zatrudnienia, aby nowy partner nie musiał zaczynać od zwolnień pracowników – powiedziała rzeczniczka prasowa firmy.

Dopłaty dla rolników

Unia Europejska podtrzymuje niekorzystne dla polskich rolników stanowisko w negocjacjach członkowskich w sprawie limitów produkcji i dopłat do dochodów rolniczych.

Jak oświadczył unijny komisarz do spraw rolnictwa, Franz Fischler, limity określone byłyby na podstawie produkcji z lat 1995-1999. Jego zdaniem, nie można, jak chcą władze w Warszawie, brać pod uwagę produkcji z przełomu lat 1980-1990, ponieważ wtedy w Polsce konsumpcja była sztucznie zawyżona. Dotyczy to zwłaszcza zbóż, rzepaku, bydła, mleka i wołowiny. Spór w tej sprawie był powodem zwlekania przez polskich negocjatorów z przekazaniem do Brukseli oficjalnych danych statystycznych o polskim rolnictwie w latach 1995-1999. Informacje te trafiły już jednak do Unii i teraz obie strony prowadzić będą negocjacje.

Rekord mrozu i ofiara

Do minus 22,6 stopni Celsjusza spadła wczoraj w nocy temperatura w Suwałkach i był to prawdopodobnie rekord mrozu tej zimy w Polsce – poinformowała Barbara Jakubowska z białostockiego biura prognoz.

Suwałki od lat są nazywane krajowym „biegunem zima”. Podobnie niskie temperatury zanotowano w regionie północno-wschodnim w nocy z soboty na niedzielę. W Suwałkach było wtedy minus 21,5 st. C. Meteorolodzy przypominają jednak, że i tak jest to średnio 10 stopni mrozu mniej niż zdarzało się w lutym w minionych latach. Jakubowska poinformowała, że już najbliższej nocy znacznie się ociepli, bowiem od zachodu nadchodzi odwilż i tak niskie temperatury przynajmniej przez tydzień się nie powtórzą. Podlaska policja zanotowała drugi tej zimy przypadek zamrznięcia. W Mielniku koło Siemiatycz znaleziono zwłoki 54-letniego mężczyzny.

Zwycięzca wyborów w Izraelu ma 45 dni na utworzenie rządu koalicyjnego

Szaron contra Barak

Dzisiejsze wybory w Izraelu wyłonią tylko premiera, i zwycięzca – prowadzący w sondażach przywódca prawicy Ariel Szaron lub dotychczasowy premier Ehud Barak, będzie musiał utworzyć rząd, który uzyskałby poparcie podzielonego parlamentu.

Po ogłoszeniu oficjalnych wyników głosowania powszechnego – co powinno nastąpić w ciągu ośmiu dni od 6 lutego – zwycięzca będzie miał 45 dni na utworzenie rządu koalicyjnego i uzyskanie dla niego wotum zaufania w Knesecie, czyli parlamencie.

Jeśli Barak przegra wybory, może pozostawać na urzędzie jako tymczasowy premier przez okres do 45 dni, podczas gdy Szaron będzie tworzył nowy gabinet. Jeśli zwycięzca jutrzejszych wyborów nie zdoła uzyskać w ciągu 45 dni akceptacji Knesetu, odbędą się nowe wybory. W takim jednak wypadku premier wybrany jutro nie

może ubiegać się ponownie o ten urząd. Zwycięzca wyborów stanie także przed inną przeszkodą – budżetem na rok 2001. Kneset musi uchwalić budżet do 31 marca, ponieważ Barak nie zdołał dotychczas uzyskać aprobaty parlamentu dla swego preliminarza budżetowego.

Tymczasem Palestyńczycy są gotowi „układać się i negocjować” z nowym premierem, zwycięzcą dzisiejszych wyborów powszechnych w Izraelu, obojętne kto nim zostanie, zadeklarował dzisiaj sekretarz generalny rządu palestyńskiego Ahmad Abdel Rahmane.

– Nie stawiamy weta premierowi, który zostanie wybrany przez naród izraelski – podkreślił Rahmane podczas konferencji w Ramallah.

– Jesteśmy gotowi układać się i negocjować z każdym przyszłym premierem izraelskim – powiedział, dodając, że Palestyńczycy



Kto premierem – Szaron czy Barak

Fot. EPA-ELTA

„oceniają po czynach” Ariela Szarona, kandydata prawicy, jeśli zostanie wybrany.

Ariel Sharon, szef izraelskiej prawicy, jest wielkim faworytem

wtorkowych powszechnych wyborów premiera. Jego przewaga nad ubiegającym się o reelekcję laburzystą Ehudem Barakiem wynosi około 20 punktów procentowych.

Problemy z ogrzewaniem dotarły do Petersburga i Moskwy

W okowach mrozu

Problemy z dostawami ciepła i energii elektrycznej, które od początku zimy nękają Daleki Wschód Rosji, dotarły wraz z silnymi mrozami do Petersburga i Moskwy.

W ostatni weekend silne mrozy spowodowały liczne awarie w systemach grzewczych i energetycznych w wielu rejonach Rosji, nie tylko na Syberii i na Dalekim Wschodzie, jak dotychczas, lecz także w części europejskiej, m.in. rejonie Petersburga i Moskwy. Najgorsza jest nadal sytuacja w Kraju Nadmorskim, gdzie bez ogrzewania ciągle pozostaje ponad 20 tys. ludzi. W obwodzie samarskim ogrzewanie nie dociera do 86 budynków mieszkalnych, w których żyje prawie 17 tys. ludzi. Władze lokalne próbują likwidować skutki kryzysu energetycznego oraz awarii systemów grzewczych i elek-

trycznych, spowodowanych wyjątkowo niskimi tej zimy temperaturami, jednak dotychczas z niewielkimi skutkami. Obiecują, że sytuacja poprawi się w najbliższych dniach, czego zażądał od gubernatorów szef resortu ds. sytuacji nadzwyczajnych Siergiej Szojgu.

W obwodzie leningradzkim w miniony weekend energii elektrycznej pozbawione było pięć miejscowości, a w samym Petersburgu z powodu mrozów, w obawie przed awariami, wyłączono ogrzewanie w wielu domach mieszkalnych. Przerwy w dostawach ciepła mieli też mieszkańcy Moskwy. Tam z powodu zimna ucierpiało w ostatnim tygodniu aż 106 osób, w tym sześć zmarło, a pozostałe trafiły do szpitali. Ogółem tej zimy w Moskwie zmarło z powodu wychłodzenia już 157 osób.

Wielka Brytania

Strajk maszynistów



Strajk maszynistów spowodował wczoraj rano poważne zakłócenia w funkcjonowaniu londyńskiego metra

Fot. EPA-ELTA

Strajk maszynistów na wezwanie związku zawodowego Aslef spowodował wczoraj rano poważne zakłócenia w funkcjonowaniu londyńskiego metra.

Sześć linii było zamkniętych, na trzech pociągów metra nie dojeżdżały do centrum Londynu. Na innych kursowały ze znacznymi opóźnieniami. Od wczesnego rana tworzyły się olbrzymie kolejki oczekujących

na przystankach autobusowych. Ci, którzy zdecydowali się wyruszyć do pracy własnym samochodem, utknęli w korkach ulicznych. Zakorkowane były również drogi dojazdowe do Londynu. Związek Aslef, do którego należą 80 proc. maszynistów metra wezwał swych 2200 członków do 24-godzinnego strajku, poczynając od niedzielnego popołudnia.

Niemcy

Chaos komunikacyjny

Wczoraj marzący deszcz spalizował ruch lotniczy w Berlinie. Z żadnego z trzech lotnisk nie wystartował ani jeden samolot. Na wznowienie połączeń czekało kilkanaście tysięcy pasażerów.

Jeszcze wczoraj wieczór nie wiadomo było, kiedy sytuacja powróci do normy.

Pogoda w dalszym ciągu była bardzo kiepska. Europę objęły układy niżowe, jedynie krańce wschodnie i południowe kontynentu były w zasięgu wyżów. Po

nocnych opadach śniegu przez cały czas padał marzący deszcz, który uniemożliwiał start i lądowanie.

Ponieważ samoloty na trasach krajowych nie są w Niemczech przydzielone do jednej trasy, komunikacyjny chaos dotknął wszystkie porty lotnicze. Wiele osób musiało przesiąść się do pociągu, choć i tu sytuacja nie wyglądała najlepiej. Niemal wszystkie pociągi z Berlina do największych miast były już pełne.

Hiszpania

Śmierć nielegalnych emigrantów

Dziesięciu niedoszłych imigrantów z północnej Afryki utonąło, próbując dopłynąć do brzegu Hiszpanii, kiedy wioząca ich łódź rozbiła się o przybrzeżne skały – podały wczoraj władze hiszpańskie.

Ciała siedmiu mężczyzn i kobiety znaleziono przed świtem na plaży w pobliżu miejscowości Tarifa w południowej Hiszpanii. Kilka godzin później ratownicy znaleźli następne dwa ciała i szczątki łodzi, którą się przeprawiali.

W okolicach miejsca katastrofy trwają wciąż poszukiwania, gdyż liczba osób, które przeżywały na łodzi nie jest znana. Według jedne-

go z lokalnych urzędników, wszystkie ofiary to Marokańczycy. Niezależnie od tego, straż przybrzeżna w pobliżu Almerii poszukuje innej łodzi z 30 imigrantami, którzy minionej nocy wezwali pomoc, lecz później kontakt z nimi się urwał.

Co roku tysiące emigrantów z Afryki Północnej płacą przemytnikom za niebezpieczną podróż na przepelnionych łodziach. Większość z nich zostaje złapana, a wielu ginie podczas przeprawy. W zeszłym roku władze Hiszpanii znalazły ciała 55 osób, które próbowały nielegalnie dostać się do tego kraju.

Ponad 800 mln ludzi na świecie głoduje

Mapa głodu

Co siedem sekund z powodu głodu umiera dziecko. Niedożywienie jest problemem ponad 800 mln osób na świecie – informuje Światowy Program Żywnościowy, który przygotował specjalną „mapę głodu” na świecie.

WFP alarmuje, że co siedem sekund z powodu głodu i związanych z tym zaburzeń umiera dziecko. Niemal 200 mln dzieci poniżej 5 roku wskutek niedożywienia cierpi na

niedowagę. Powoduje to u nich zaburzenia fizyczne i psychiczne. Jednocześnie WFP podkreśla, że światowe rolnictwo jest w stanie produkować ilość pożywienia wystarczającą dla wszystkich.

Niedożywienie i głód odczuwa co dziesiąty mieszkaniec krajów afrykańskich i Bliskiego Wschodu – Nigeru, Czadu, Etiopii, Jemenu, Kenii, Somalii, Zimbabwe, Mozambiku czy Afganistanu.

Pierwsza porażka Polonii

Zimny prysznic

W rozgrywkach ligi litewskiej siatkarze Polonii Wilno ponieśli pierwszą porażkę. Choć przed meczem uważani byli za faworytów spotkania, jednak musieli niespodziewanie uznać wyższość drużyny Agrotech Kelmé – 0:3, co nie najlepiej wpłynęło na nastroje coraz liczniejszych kibiców.

Polonia jest młodą drużyną. Średnia wieku w tej ekipie wynosi 19 lat. Jednak sukcesy na początku tego sezonu napawały dużym optymizmem co do pozycji drużyny w klasyfikacji końcowej. Przed meczem zawodnicy byli pewni wygranej i tu ich spotkała przykra niespodzianka.

Kubel zimnej wody na głowy stołecznych siatkarzy wyleli goście z Agrotech. Przed meczem trenerzy Polonii nie podzielali optymizmu zawodników. Przyjezdni są nadzwyczaj niedogodnym przeciwnikiem. Polonusi popełniają jeszcze za dużo błędów w grze, a Agrotech wykorzystuje każde potknięcie. Niestety, początek meczu potwierdził obawy szkoleniowców. W grze Polonii było za dużo błędów i przyjezdni bez skrępowania wykorzystali to. Goście zwiększyli dystans, a gospodarze po prostu nie zdołali przejąć inicjatywy.

Nie wytrzymali ciosów — Złoty medal dla Francji

W finale zakończonych w Paryżu mistrzostw świata w piłce ręcznej mężczyzn Francja pokonała po dogrywce obrońcę tytułu, Szwecję 28:25. Brązowy medal zdobyła Jugosławia po zwycięstwie nad Egipsem 27:17.

Szwecja była faworytem finału, a kiedy po mniej więcej dziesięciu minutach po przerwie osiągnęła trzybramkową przewagę (17:14), zanościło się, że powtórzy sukces sprzed dwóch lat. Tym bardziej że miała wtedy rzut karny. Najmniejszy ze Szwedów, Vranjes, nie wykorzystał jednak okazji i od tej pory Francuzi zaczęli gonić mistrzów. Dogonili ich, a potem odpowiadali golem na każdy gol Szwedów. W dogrywce, a zwłaszcza w drugiej jej części Szwedzi nie wytrzymali wymiany ciosów. Kilkanaście tysięcy ludzi w hali Bercy oszalało ze szczęścia. Mistrzem świata została Francja. Z dwóch meczów półfinałowych zdecydowanie lepszy był ten z udziałem Szwecji i Jugosławii. Wydawało się, że Szwedzi łatwo dostaną się do finału — tak to wyglądało do przerwy i przez kilkanaście minut drugiej połowy. Im bliżej końca meczu, tym przewaga Szwedów malała. Zdecydował w końcu rzut rozpaczliwej Lovgreny na cztery sekundy przed końcem meczu. Francuzi zagraли z Egiptem w stylu mało przekonującym i nic nie wskazywało, że nazajutrz dojdą się do skóry urzędującym jeszcze mistrzom.

Finał: Francja — Szwecja 28:25 (11:10, 22:22). O 3 miejsce: — Jugosławia - Egipt 27:17 (11:8).

1/2 finału: Szwecja — Jugosławia 25:24 (14:9), Francja — Egipt 24:21 (8:10). O miejsca 5-8: Hiszpania — Ukraina 24:23 (14:7), Rosja — Niemcy 33:29 (17:16). O 5 miejsce: Hiszpania — Rosja 40:38 (18:15, 35:35); o 7 miejsce: Ukraina — Niemcy 30:24 (17:8).

Pierwszy set wilnianie przegrali 18:25. W drugiej odsłonie gra się wyrównała. Żaden z zespołów nie posiadał większej przewagi. Końcówka jednak była lepsza w wykonaniu Agrotechu. Set goście wygrali 26:24. Podobnie było też w trzecim secie: przyjezdni prowadzili, Polonia gończyła. Niestety, po raz kolejny w końcówce więcej szczęścia mieli goście, którzy wygrali — 25:23. A w myśl przysłowia, że bieda nie przychodzi sama, kontuzji doznał jeden z podstawowych zawodników Polonii Egidijus Makauskas. Jest to już trzeci gracz, którego eliminują z gry urazy. Z takich samych powodów nadal nie mogą grać Witaliusz Lepkowicz oraz Eugeniusz Dudko.

Przeigrana nie jest tragedią, chociaż zawodnicy Polonii noc raczej mieli niespokojną. Trzeba wziąć się w garść i udowodnić, że

to potknięcie jest tylko wypadkiem przy pracy. Błędów nie popełnia ten, co nic nie robi. Zdaniem trenerów, podstawowym problemem jest słaba gra w obronie oraz brak rutyny i spore wahania formy zawodników. Sporo do poprawienia jest też w rozgrywaniu piłki. Podania też nie są mocną stroną zespołu. Odbiór podania oraz blok są na poziomie, lecz zawodzi asekuracja, zgranie zespołu, a to osiąga się poprzez wspólne treningi. Drużyna za mało wspólnie trenuje. Ogólnie grę zespołu ocenia się na „piątkę” w dziesięciostopniowej skali. Trzeba jednak wierzyć, że zawodnicy wyciągną wnioski i dalej będzie tylko lepiej.

Wyniki innych meczów: Aukštaitija — Ažuolas — 3:1, Agrotech — Šviesa — 0:3, Ažuolas — Elga — 0:3, Atletas — Aukštaitija — 1:3

Andrzej Łakis

	M	W	P	Sety	Punkty
1. Šviesa Wilno	4	4	0	10:0	8
2. Polonia Wilno	4	3	1	9:5	7
3. Aukštaitija Poniewież	5	2	3	8:9	7
4. Agrotech Kelmé	4	2	2	7:8	6
5. Elga Szawle	3	2	1	6:4	5
6. Ažuolas Wilno	4	1	3	5:10	5
7. Atletas Kowno	4	0	4	3:12	4



W miasteczku Pau we Francji doszło do spotkania miejscowego Pau Orthez z drużyną Le Mans. W meczu tym wzięli udział najwyższy zawodnik ProA ligi Rumun George Muresan (2,31 m) z Pau Orthez oraz najniższy Shwanta Rogers (1,61 m)

Fot. EPA-ELTA

Kolejne zwycięstwo Małysza

„Zaczyna to być trochę nudne“

Zwycięstwo w niedzielnym konkursie z ogromną przewagą punktową nad Finem Risto Jussilainem. Drugie miejsce za Finem Ville'em Kantee i wspaniały rekord skoczni (151,5 m) w sobotę. W klasyfikacji łącznej Pucharu Świata powiększenie przewagi nad Niemcem Martinem Schmittem do 273 punktów.

Tyle osiągnął Adam Małysz podczas pobytu w niemieckim Willingen. Jest niekwestionowanym liderem skoków narciarskich i faworytem mistrzostw świata w Lahti.

Adam Małysz wyciągnął wnioski ze swojej sobotniej przygody, kiedy w pierwszym skoku pośpieszył się z odbiciem, nie znalazł sojusznika w czołowym wietrze, zajmował ósme miejsce i potem musiał nadrabiać brawurą szarżą. W niedzielę zaczął konkurs tak, jak zwykł to robić, to znaczy od perfekcyjnego pierwszego skoku, bardzo wysoko ocenionego przez sędziów i zapewne stawiającego na baczność konkurencję.

A że był to również skok bardzo długi, przewaga Małysza nad Jussilainem, Martinem Schmittem i Svenem Hannawaldem dawała mu psychiczny komfort. Drugi skok Mistrza był również długi i tak samo perfekcyjny.

„On chyba zwiariował”. Był to krótki komentarz do drugiego skoku Małysza w sobotnim konkursie na odległość 151,5 metra, wygłoszony podczas konferencji prasowej przez Ville Kantee.

Dieter Thoma, były skoczek, powiedział o Małyszu: „To jest fascynujące, jak on radzi sobie w każdych warunkach, na różnych

progach, rozbiegach, przy wietrze wiejącym z dowolnej strony.”

Reinhard Hess, trener skoczków niemieckich: „To jest fenomen skoków, ale przecież nie jest nadczołowiekiem. Miał długie załamanie formy.”

Kiedyś znów będzie miał słabszy dzień i zwycięstwo nad nim jest przecież możliwe. Teraz zaczyna to być trochę nudne”.

Gazeta „Welt am Sonntag”: „Inni skaczą, a on lata. To dwie różne ligi. To jest tak frustrujące, że nasi skoczkowie stracili przez Małysza równowagę psychiczną. On dobija ich tym, że zawsze skacze daleko, jak trzeba. Oni mają kompleks Małysza”.

Następne emocje z udziałem Adama Małysza za dwa tygodnie, podczas mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym w Lahti (Finlandia).

Pierwszy konkurs w Willingen: 1. V. Kantee (Finlandia); 2. A. Małysz (Polska); 3. R. Jussilainen (Finlandia); 4. H. Miyahira (Japonia); 5. W. Loitzl (Austria); 6. K. Yoshioka (Japonia); 7. N. Kasai; 8. J. Hautamaeki (Finlandia); 9. M. Hautamaeki (Finlandia); 10. M. Hoellwarth (Austria)

Drugi konkurs w Willingen: 1. Małysz 316,0; 2. Jussilainen; 3. M. Hautamaeki; 4. Kasai; 5. Miyahira; 6. M. Schmitt (Niemcy); 7. Loitzl; 8. S. Hannavald (Niemcy); 9-10. Kantee i S. Horngaher (Austria)

Klasyfikacja PŚ: 1. Małysz 1051 pkt.; 2. Schmitt 772; 3. J. Ahonen (Finlandia) 646; 4. Kasai 603; 5. Jussilainen 588; 6. M. Hautamaeki 461; 7. Loitzl 441; 8. Hannavald 432; 9. A. Widhoelzl (Austria) 351; 10. J. Soininen (Finlandia) 330.

Puchar Świata w narciarskim sprincie

Całe podium opanowali Norwegowie

Reprezentanci Norwegii dominowali w zawodach narciarskich w sprincie, w stylu klasycznym, rozegranych we włoskim Asiago.

W rywalizacji kobiet zwyciężyła Bente Skari-Martinsen przed swą rodaczką Anitą Moen. Trzecia była Słowenka Petra Majdic. Po biegu sprinterskim mężczyźni całe podium opanowali Norwegowie.

Zwycięzca zawodów w konkurencji mężczyzn, Odd-Bjoern Hjelmeseth w klasyfikacji generalnej PŚ zajmuje piąte miejsce. Liderem jest Johann Muehlepp (Hiszpania). Reprezentujący Hiszpanię Johann Muehlepp, Niemiec z pochodzenia, nie startował z powodu choroby.

Wyniki sprintu:

Kobiety: 1. Bente Skari-Martinsen (Norwegia), 2. Anita Moen (Norwegia), 3. Petra Majdic (Słowenia), 4. Gabriella Paruzzi (Włochy), 5. Manuela Henkel (Niemcy)

Włoscy, 5. Manuela Henkel (Niemcy)

Mężczyźni: 1. Oddbjørn Hjelmeseth (Norwegia), 2. Trond Iversen (Norwegia), 3. Jens-Arne Svartedal (Norwegia), 4. Klaus Mariotti (Włochy), 5. Morten Broers (Norwegia)

Klasyfikacja Pucharu Świata:

Kobiety: 1. Bente Skari-Martinsen 646 pkt., 2. Julia Czepałowa (Rosja) 528, 3. Stefania Belmondo (Włochy) 488, 4. Katerina Neumannova (Czechy) 421, 5. Kristina Smigun (Estonia) 343, 6. Larisa Łazutina (Rosja) 337

Mężczyźni: 1. Johann Muehlepp (Hiszpania) 418, 2. Fulvio Valbusa (Włochy) 349, 3. Per Eloffsson (Szwecja) 345, 4. Christian Zorzi (Włochy) 314, 5. Oddbjørn Hjelmeseth 286, 6. Tor Arne Hetland (Norwegia) 279.

SPRINTEM

• Litewski narodowy komitet olimpijski został oficjalnie zaproszony na Zimowe Igrzyska Olimpijskie, które odbędą się za rok w amerykańskim mieście Salt Lake City. Przewodniczący narodowego komitetu Artūras Paulauskas przekazał zaproszenie kierownikowi misji olimpijskiej, byłej mistrzyni w biegach narciarskich

Vidzie Vencienė. Udział w igrzyskach zapewnił już para taneczna na lodzie Margarita Drobiazko - Povilas Vanagas oraz narciarz Ričardas Panavas.

• Na biathlonowych mistrzostwach świata, w słoweńskiej Bled-Pokljuce, najlepszy był Rosjanin Paweł Rostowcew, który zdobył dwa złote medale w biegu na 10 i 12,5 km. W biegu na 10 km Rostowcew wyprzedził Włocha Rene Cattarinussiego.

Na podstawie inf. wł., doniesień ELTA
stronę przygotował Andrzej Łakis



WTOREK 6. II



6.00 Dzień dobry
8.05 Prosto i jasno
8.15 S. „Witaj, mrówko Ferdi”
8.40 S. „Okres przemian”
16.00 Wiadomości
16.05 S. „Ostateczna granica”
16.35 Ratuj przyjaciela
17.00 Wiadomości
17.10 „Labas”
17.25 Język francuski
17.55 Telekatalog
18.00 Wiadomości
18.10 Aktualny wywiad
18.20 Prosto i jasno
18.30 S. „Okres przemian”
19.00 Jeszcze nie śpij. S. anim. „Ferdie”
19.25 Adwokat radzi
19.50 Fotoakcja „Litwa – to ja”
19.55 Klub sportowy
20.30 Panorama
21.00 Eurowizja 2001
21.05 W sidłach kultury
22.00 S. „Prokurator Emma”
22.50 Dziś w Sejmie
23.15 Wiadomości
23.20 Styl



6.00 Poranne koło
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Dziki księżyc”
9.15 S. „Namiętna miłość”
10.05 „Urmelis”
10.30 S. „Mali Tom i Jerry”
10.50 „2bliS”
11.35 Kuchnia pani Grażyny
12.05 Niebezpieczna stręła
12.30 Komedia „Plan Zuzanny”
13.55 Animacja
14.35 S. „Przyjaciele”
15.25 „Urmelis”
15.50 S. „Ogi i karaluchy”
16.05 S. „Mali Tom i Jerry”
16.30 S. „Bez domu jest źle”
16.55 S. „Namiętna miłość”
17.45 S. „Dziki księżyc”
18.35 Wiadomości rowerowe
18.45 Wiadomości
19.10 Nurty
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 S. hum. „Śsiedzi”
20.45 S. hum. „Akademia policyjna”
21.40 Wiadomości
21.55 S. „Izba przyjęć”
22.45 S. „Kung Fu”
23.30 Wiadomości rowerowe
23.40 Nowa komunikacja



6.00 Wiadomości radiowe
6.45 Nie cierpię reklamy
7.10 Spojrzenie
7.35 Program V. Matulevičiūsa
8.05 S. „Stątek miłości”
8.50 S. „Waleria”
9.10 Nie ma tego złego

10.10 Corrida
11.20 Film krym. „Polowanie na Kopciuszka”
14.15 S. krym. „Gliny”
15.10 Karuzela
16.10 S. „Stątek miłości”
16.55 S. „Waleria”
17.45 S. „Luz Maria”
18.35 S. „Kobieta mojego życia”
19.30 Dzisiaj
20.20 Nie cierpię reklamy
20.50 S. krym. „Agent bezpieczeństwa narodowego”
21.50 Spojrzenie
22.10 Thriller „Wewnętrzny spokój-2”
23.40 S. hum. „Dobry wieczór, kochanie”
0.10 – 6.00 EWTN



6.35 Teleshop
6.50 S. „Ania z Zielonego Wzgórza”
7.15 S. „Garfield i przyjaciele”
7.35 Bez tabu
8.00 S. „Luisa Fernanda”
8.45 S. „Zawsze będę kochać”
9.30 S. „Uroczy i dzielni”
9.55 S. „Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki”
10.45 Teleshop
11.15 Przepisy Roberta
11.20 S. hum. „Grybauskasowie”
11.40 Za rogiem. Stare anegdoty
12.05 S. „Melrose Place”
12.50 S. „Biały parkan”
13.35 S. „Damon”
14.00 S. „Brama gwiazd”
14.45 S. „Ania z Zielonego Wzgórza”
15.15 S. „Garfield i przyjaciele”
15.40 S. „Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki”
16.25 Przepisy Roberta
16.30 S. „Uroczy i dzielni”
17.00 S. „Luisa Fernanda”
17.50 S. „Zawsze będę kochać”
18.45 Wiadomości
19.15 Bez tabu
19.45 S. hum. „Grybauskasowie”
20.15 S. „Medicopter”
21.05 TV „Lietuvos rytas”
22.00 Wiadomości
22.15 S. „Millennium”
23.05 S. „Złota rączka”
23.30 S. „Biały parkan”



8.00 Z Wilna
8.20 Film fab. „Projekt „Lowca cieni-2”
10.15 Film anim.
11.00 Z Moskwy
11.05 Katastrofy tygodnia
12.00 Z Moskwy
12.05 Dzień po dniu
13.35 Peters pop-show
14.00 Z Moskwy
14.30 Jesteś świadkiem
15.55 Kanał muz.
17.00 Sieć
17.40 Patrol drogowy
17.55 Poniedziałkowy teatr
18.30 Z Wilna
18.50 Walentynki
19.00 Z Moskwy
19.30 Budownictwo
20.00 Stolica

20.20 Bis
20.50 „Geras”
21.00 SW-show
22.00 Z Wilna
22.20 Peters pop-show
22.45 Kanał muz.



8.45 Film anim.
9.15 Puls Wilna
9.35 Wiadomości (pol.)
9.45 Poglądy
10.00 Film fab. „Don Sezar de Bazan”
16.40 Film anim. „Przygody myszki”
16.50 S. „Człowiek morza” – Argentyna, 1997
17.55 Oferta
18.00 Wyspa Jabłka
18.30 Puls Wilna
18.50 Wiadomości (pol.)
19.00 Poglądy
19.15 Gwóźdź
19.45 „Šalčios Ateleiumai 2001”
20.15 Bądźmy zdrowi
20.40 Oferta
21.00 Puls Wilna
21.20 Wiadomości (pol.)
21.30 Poglądy
21.45 Film fab. „Don Sezar de Bazan”

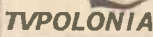


8.00 Wiadomości
8.15 S. „Powietrzne zamki”
9.15 S. „Co powiedział nieboszczyk”
10.10 Dopóki wszyscy w domu
10.45 Historia pewnego arcydzieła
11.00 Wiadomości
14.20 Król wzgórz
14.45 Do lat 16 i więcej
15.20 S. anim. „Wszystkie psy idą do raju”
15.45 Jeralasz
15.55 S. „Powietrzne zamki”
17.25 S. „Wszystkie podróże ekipy Cousteau”
17.55 Jak to było
18.40 Film krym. „Co powiedział nieboszczyk”
19.45 Dobranoc, dzieci
20.00 Czas
21.00 Film przygod. „Świadeństwo ubóstwa”
22.15 Cywilizacja
22.45 Wiadomości
23.05 S. „Balf”



8.00 Wiadomości
8.15 Czarne na białym
8.20 Dyżurna jednostka
8.35 S. „Teletubbies”
9.00 S. anim. „Tchórz muchy nie skrzywdzi”
9.05 S. „Manuela”
10.00 Wiadomości
10.30 S. „Santa Barbara”
16.00 Wiadomości
16.30 S. „Dyrektoriat śmierci”
18.00 S. „Z nowym szczęściem”
19.00 Wiadomości
19.30 Rozmaitości
19.50 Film fab. „Wariant zerowy”
21.30 Osoba narodowości kaukaskiej
22.00 Wiadomości
22.30 Po „Wiadomościach”

22.40 Mężczyzna i kobieta
23.25 Biathlonowe mistrzostwa świata kobiet. Wyścig indywidualny na 15 km
0.55 Dyżurna jednostka



7.00 Kawa czy herbata
8.40 Gość Jedynek
8.50 „Klan” – telenowela
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.30 Wiadomości
9.40 Gielda
9.45 Baśniowa kraina braci Grimm
10.10 Do góry nogami – program dla dzieci
10.35 Leśne zwyczaje
10.40 „Bez grzechu” – film fab.
11.55 Z Wiednia do Łańcuta – reportaż
12.05 Sportowy tydzień
13.00 Wiadomości
13.10 Budziszowie i inni – reportaż
13.35 Dzieło księżnej Izabeli
13.45 Emigrantki – reportaż
14.10 „Klan” – telenowela
14.35 Ze sztuką na ty
15.20 Polski dokument telewizyjny
15.45 Jan Stepek – polski milioner z Glasgow – reportaż
16.00 Wiadomości
16.10 Chrząszcz brzmi w trzcinie...
16.30 Sportowiec roku
17.25 S. „Żegnaj Rockefeller”
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedynek
18.35 Bajeczki Jedynek
18.50 Rozmowy na nowy wiek
19.20 Telezakupy
19.35 „Klan” – telenowela
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.55 Pogoda
20.58 Sport
21.00 S. „Karb sekretarza”
21.30 Forum Polonijne
22.30 Kobieta liryczna – recital
23.30 Panorama
23.50 Sport-telegram
24.00 Forum – program publicystyczny
0.45 „Chrzestny dar” – film dok.



7.00 Piosenka na życzenie
8.00 S. komed. „Świat według Bundych”
8.25 S. anim. „Pokemon” – dla dzieci
8.50 Polityczne graffiti
9.00 S. komed. „Hotelik pod nosami”
9.30 S. sensac. „Strażnik Teksasu”
10.30 S. „Zbuntowany Anioł”
11.20 S. obycz. „Fiorella”
12.15 S. „Pogromcy zła”
13.05 S. komed. „Świat według Bundych”
13.30 Życiowa szansa
14.30 Idź na całość
15.30 4 x 4
16.00 S. anim. „Batman” – dla dzieci
16.30 Informacje

16.55 S. obycz. „Słodka trucizna”
17.45 S. przygod. „Xena, wojownicza księżniczka”
18.45 S. obycz. „Fiorella”
19.40 Informacje + Kurier TV
20.05 S. „Zbuntowany Anioł”
21.00 S. obycz. „Adam i Ewa”
21.30 S. obycz. „Rodzina zastępcza”
22.00 „Nowa zasadzka” – komedia.
22.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
24.00 Informacje i biznes informacje
0.15 Prognoza pogody



7.00 Teledyski
7.05 „Maria Emilia” – telenowela
7.50 Odjazdowe kreskówki
8.55 S. młodz. „Czy boisz się ciemności?”
9.20 „Izabella” – telenowela
10.10 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny
10.40 S. komed. „W obcym mieście”
11.10 S. fantast. – nauk. „Czynnik PSI II”
11.55 S. fantast. „Legenda Wilhelma Tella”
12.50 „Kobieta zwana Jackie” – miniseriał biograf.
13.35 Teleshopping
14.40 „Izabella” – telenowela
15.25 „Maria Emilia” – telenowela
16.15 Odjazdowe kreskówki
17.20 S. młodz. „Czy boisz się ciemności?”
17.45 S. fantast. „Legenda Wilhelma Tella”
18.40 S. fantast. – nauk. „Czynnik PSI II”
19.30 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny
20.00 W akcji – magazyn sensacji
20.30 S. komed. „W obcym mieście” – dramat obycz.
22.45 Blisko siebie – reportaż
23.40 S. sensac. „Prawo i bezprawie”
0.30 S. sensac. „McCall”



7.00 Magazyn muzyczny
8.30 Muzyczne listy
9.30 S. anim. „Garfield”
10.00 S. „Gęsia skórka” – dla dzieci
10.30 S. sensac. „Najemnicy”
11.30 S. komed. „Allo, Allo”
12.00 S. komed. „Oh, Baby”
12.30 S. komed. „M. A. S. H.”
13.00 „Czułość i kłamstwa” – telenowela
13.30 S. krym. „Hawaje Pięć – Zero”
14.55 Strefa P – program muzyczny

15.45 Muzyczne listy
16.45 S. „Super Mario Brothers” – dla dzieci
17.15 S. „Gęsia skórka” – dla dzieci
17.40 „Czułość i kłamstwa” – telenowela
18.10 S. komed. „Allo, Allo”
18.45 Dziennik
19.00 S. komed. „Simon”
19.30 S. sensac. „J. A. G. – Wojskowe Biuro Śledcze”
20.30 S. komed. „Różowe lata siedemdziesiąte”
21.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”
21.30 Dziennik i informacje sportowe
21.45 „Kameleon” – thriller
23.50 Podryw kontrolowany
0.20 „Rzeka Czerwona” – western



7.00 Kawa czy herbata?
8.35 Telezakupy
8.50 S. obycz. „Szkoła na fali”
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.25 Gielda
9.30 Wiadomości
9.40 Prognoza pogody
9.45 S. „Zwierzaki cudaki” – dla dzieci
10.10 Jedynekka na saneczkach – program dla dzieci
10.40 Dam sobie radę – program dla dzieci
11.00 S. obycz. „Targowisko próżności”
12.00 Mamy dziecko – magazyn poradnikowy
12.20 Z koszyka pani Wandzi – magazyn konsumenta
12.40 U siebie: Boży depozyt
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes
13.20 Do Unii – magazyn
13.45 S. przygod. „Lassie”
14.35 S. przygod. „Słoneczna włócznia”
15.05 „Klan” – telenowela
15.30 Zwierzęta świata
16.00 Wiadomości
16.10 Czas NATO – program wojskowy kulturalny
17.00 Raj – magazyn dla młodzieży
17.30 „Moda na sukces” – telenowela
17.50 The Race – regaty dookoła świata
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedynek
18.35 „Klan” – telenowela
19.00 Jaka to melodia? – quiz muzyczny
19.30 Rower Błażeja
20.00 Wieczorynka
20.30 Wiadomości, sport i prognoza pogody
21.10 S. sensac. „Sprawdziłność na osiemnastu kołach”
21.55 Dziennik telewizyjny
22.10 „Pamiętacie, dziewczyny...?” – film dok.
22.40 Forum – program publ.
23.30 Monitor Wiadomości

ORT



18.40

Co powiedział nieboszczyk?

Film krym., Rosja, 1999, 10 serii, reż. I. Maslennikow, M. Tumaniszwili, wyk.: Marta Klubowicz, Oleg Tabakow, Oleg Basilaszwili. W domu gry wszczęto strzelaninę. Śmiertelnie ranny gangster przekazuje kod miejsca przechowywania zrabowanych skarbów Polce o imieniu Joanna. W końcu się okazuje, że uwielbia ona wszelkie przygody. Początkowo jednak bynajmniej nie wyglądała na amatorkę przygód. Niemniej, z miejsca została porwana i „twardy orzeszek” natychmiast włącza się w ciekawą i niebezpieczną grę. Wszak wszyscy, którzy ją znają i których nigdy ona nie widziała, chcą wiedzieć, co powiedział nieboszczyk.

RTL 7



21.00

Nauka chodzenia

Dramat, Niemcy, 1997, reż. Johannes Fabrick, wyk.: Mark Keller, Sophie Schutt, Hardy Kruger. Jan Evers ma wszystko, o czym może marzyć młody człowiek. Jego kariera jako instruktora sportowego układa się świetnie, wkrótce ma odbyć się ślub z piękną i kochaną kobietą. Ale ten dzień, który miał być najszczęśliwszy w jego życiu, okazuje się początkiem wielkiej tragedii. Podczas tańca Jan potyka się tak nieszczęśliwie, że do końca życia ma zostać przykutym do wózka inwalida.



Opony do samochodów ciężarowych

MICHELIN
GOOD YEAR
DĘBICA
STOMIL-OLSZTYN
Surzedaż
Wymiana
Vilnius, Birbynių 4, tel. 62 85 21

Mokry śnieg

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Opady mokrego śniegu przechodzące w deszcz, gołoledź.

Wiatr północno-wschodni, 7-12 m/sek., lokalnie porywy do 17 m/sek. Temperatura w nocy od 10 do 15, w dzień od 0 do 5 stopni mrozu.

W ciągu następnych dwóch dni opady mokrego śniegu, mgła. Temperatura w nocy od -3 do +2, w dzień od -1 do +4 stopni.



Nr 1632

Wyniki losowania z dnia 03 02 2001

01 05 08 13 15 20 21 23 24 25
34 37 42 48 50 53 54 57 58 60

Nr 462

01 10 16 17 28 30 + 19

6 liczb - 269911 Lt, 5 +1 liczb - 9699 Lt,
5 liczb - 282 Lt, 4+1 liczby - 211 Lt,
4 liczby - 12 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt

Wyniki losowania z dnia 04 02 2001

36 55 48 59 44 22 69 39 62 28 32 35
74 01 09 06 65 37 16 31 51 19 13 20 21
66 67 6124 03 60 58 25 26 46 (cztery kąty),
04 14 52 54 45 (linia), 49 08 70 17 18 (przekątne)
43 29 30 38 53 (cała tabela)Wygrane: cztery kąty - 6 Lt, linia - 4 Lt,
przekątne - 12 Lt, cała tabela - 87297 Lt

Nagrody dodatkowe:

samochód „Lada 2107” - los 0038237,
zaproszenia - losy 043*251, 018*742, 044*943

Nr 252

DROBNE

Naprawiamy zegarki: wszystkich rodzajów rosyjskie, kieszonkowe, zegarki ściennie (Jungary, Gustaw Beicery), zegarki kredensowe.

Vilnius, Sodų 14, hotel „Gintaras” pok. 125, tel. 73 81 25.

Samotna kobieta, wdowa, pragnie poznać samotnego mężczyznę z Wilna w wieku ok. 75 lat w celu nawiązania serdecznej przyjaźni. Posiada działkę z domkiem letniskowym i telefonem w Kolonii Wileńskiej (telefon jest znany redakcji). Tel. redakcji: 60 84 44.

Ekologiczne kaloryczne paliwo – brykiety trocinowe w cenie 300 Lt za tonę.

Vilnius, tel. 23 63 08, 25 20 90.

Produkujemy sosnowe drzwi plyninowe.

Mierzmy, przywozimy i wstawiamy.

Vilnius, tel. 38 50 41.

Sprzedam opony do różnych motocykli produkcji zachodniej. Tel. 8-286 20701.

Jakościowo i niedrogo szpachluje, maluję, kleję tapety. Montuję plastik. Vilnius, tel. 79 94 41, 8-289 30093.

Sprzedam zboże na paszę oraz nasiona jęczmienia, owsa, pszenicy i pszenżyta. Mogę przywieźć. Tel. 8-232 43589, 8 285 85428.

Sprzedam siano lub wymienię na nawóz. Tel. 67 19 31.

Sprzedam jęczmień, pszenicę, pszenżyto, żyto. Zmielę, mąkę i zboże dostarczę na zamówienie. Tel. 32 55 83, 8 289 45051.

Ultradźwiękowa diagnostyka (echoskop) narządów wewnętrznych, tarczycy, prostaty, konsultacja i leczenie laserowe. Licencja nr 08284. Vilnius, tel. 65 09 56, 65 22 38, 8-288 19280.

GABINETY STOMATOLOGICZNE

Czas przyjść: w dniach pracy.....od godz. 9 do 20
w sobotę od godz..... 9 do 14
w niedzielędzień wolny.

Adresy: Pylimo 63, Vilnius, tel. 79 12 35 (naprzeciwko rynku Hale).
Vydūno 7, Vilnius, tel. 30 87 68 (dzielnica Pilaite)

Ceny przystępne
Badanie bezpłatne



Kalendarium

* Wtorek (6. II) jest 37 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 328 dni.

* Znak Zodiaku – Wodnik.

* Imieniny: Angela, Bohdana, Doroty.

* Wschód Słońca – 7.59, zachód – 17.07. Długość dnia – 9 godz. 08 min.

* Księżyc. I kwadra – od 1 lutego.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 6 lutego 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,7648
Dolar australijski	2,2216
1000 rubli białoruskich	3,2103
Korona czeska	0,1080
Korona duńska	0,5044
Funt brytyjski	5,9284
Korona estońska	0,2406
100 jenów japońskich	3,4722
Dolar kanadyjski	2,6770
Łat litewski	6,4914
Złoty polski	0,9924
Korona norweska	0,4590
Rubel rosyjski	0,1405
Korona szwedzka	0,4230
Frank szwajcarski	2,4547
100 tys. lir tureckich	0,5942
Griwna ukraińska	0,7366
100 forintów węgierskich	1,4194
10 tys. lei rumuńskich	1,5046

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Lekarz-neurolog wyższej kategorii W. Rupasow efektywnie leczy w ciągu 6-8 seansów ciężkie formy zwyrodnienia kręgosłupa i stawów, skoliozy, systemu nerwowego oraz psychiki. Licencja nr 10250.

Vilnius, tel. 65 09 56 (od godz. 11.00 do 17.00).

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY nie będą w najlepszej formie. Będą je bolały stawy i kości, będzie je kłuło w boku albo gdzieś jeszcze. Ale za to mogą liczyć na czyjś uśmiech, na przyjazną zachętę i aż dziwne, jak ludzie będą te marudne Barany lubić...



Dla **BYKÓW** się układ planet sprzyja nowej diecie, odchudzaniu się i temu, aby Bykom zagaściły się włosy i zarumieniła cera. Teraz Byki są gotowe do wszelkich poświęceń, aby osiągnąć ten cel.



BLIŹNIĘTOM znikną gdzieś dotychczasowe problemy a może o nich zapomną? Ale za to będą się Bliźnięta zagapiać i gubić różne rzeczy przez roztrągnięcie. Będzie je męczył straszny apetyt lub też pragnienie i w ogóle będą mieć ambaras ze sobą.



RAKI postanowią coś zrobić, ruszyć do przodu... Na początek będą się zakopywać w papierach i innych starociach, brać się za poszukiwania i za porządki; i we wszystkich ich dzisiejszych poczynaniach będzie wiele przesady.



LWY mogą łatwo dać się skusić jakimś płochym przyjemnościom, a więc jeść zbyt tłusto lub zbyt słodko, spędzać zbyt wiele czasu na plotkach, siedzieć godzinami w wannie. Chętnie będą się bawić z dziećmi pewnie dlatego, że same trochę dzieciennieją.



U **PANIEN** będzie to typowy dzień przejściowy, czyli takie ni to, ni owo, kiedy nie można się zabrać za nic poważnego, trzeba czekać, naokoło jest dużo chaosu, nikt nic nie wie i tak dalej. Nie jest to najlepszy, Panny, dzień do interesów.



WAGI nabiorą ochoty na jakieś ćwiczenia, nawet forsowne, i miłsza będzie im siłownia albo basen, albo rower, aniżeli ich zwykłe obowiązki. Jeżeli teraz Wagi coś zaczną ćwiczyć, to może nawet w tym (jakiś czas) wytrwają!



Dla **SKORPIONÓW** jest właściwy moment, aby poddały się zabiegom, szczególnie tym mniej przyjemnym, jak wiercenie w zębach lub depilacja. Potrzebują teraz Skorpiony dać sobie w kość i to poczuć.



STRZELCOM dużo spraw się wyjaśni. Życie robi się prostsze. Może ktoś Strzelca przeprosi, a Strzelec mu wybaczy? W każdym razie zaczną Strzelce z dużo większym optymizmem myśleć o przyszłości.



KOZIOROŻCE mają taki dzień, że lubią się nabiegać i chętnie udadzą się na poszukiwania (na przykład po sklepach lub bazarach). Dopiero jak się solidnie zmęczą, to poczują się jako tako szczęśliwe.



WODNIKOM przyjdzie do głowy parę ciekawych i raczej nietypowych pomysłów. Ale uwaga, Wodniki, bądźcie ostrożne z wprowadzaniem ich w życie, żebyście jeszcze z ich powodu nie zbankrutowały!



RYBOM będą się przydarzać różne dziwne, śmieszne i rzadkie przypadki. Ktoś zadzwoni do nich przez pomyłkę i okaże się, że to stary znajomy, jeszcze ze szkoły. Albo w kieszeni kurтки, którą Ryby chciały wyrzucić, znajdą sto dolarów.



**Dobry węgiel -
Tanie ciepło.** Nowy skład!
Kupujcie kuzbaski węgiel
marki **SS**
najwyższej jakości!
Dostarczamy własnym transportem
Znajdźcie nas:
Panerių 54, tel./fax. 326049

Szkoła jazdy K. Rynkiewicza

uprzejmie zaprasza
na kursy jazdy kat. "B"
Nowy program komputerowy
Cena tylko 400 Lt.



Vilnius, Kalvarijų 8-2, tel. 72 32 48

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILNISKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILNISKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILNISKI

KURIER
WILNISKIRedaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicze-mail:
redaktor@kurierwilenski.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
Vs. J. "Vilnijos Žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Drukuje SA "Spauda"

Aleksander Borowik — zastępca redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Krystyna Adamowicz — szkolnictwo, "Kolumna Kombatancka", Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszt — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajęczkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.

P. o. redaktora naczelnego Aleksander Borowik